

№ 135.

Kalendarzyk tygodniowy:

Sob. św. Wita i Modesta.
Niedz. św. Benona W.
Pon. św. Jolenty W.
Wt. św. Marka.
Śr. św. Gerwazego.
Czw. św. Sylweryusza P.
Piąt. św. Alojzego Gonz.
Wschód sł. godz. 3 m. 40
Zachód sł. godz. 8 m. 20
Dług. dnia godz. 16 m. 40
Przybyło d. godz. 9 m. 07

CENA PRENUMERATY:

W ŁÓDZI:

Rocznie rb. 6 k. —
Półrocznie „ 3 „ —
Kwartalnie „ 1 „ 50
Miesięczn. „ „ 50
Odnośnienie 10 k. m.
Egz. pojedynczy 3 k.

Z przesyłką pocztową:

Rocznie rb. 7 kop. 40
Półrocznie „ 5 „ 70
Zagranicą:
Miesięcznie rb. 1 kop. 10

Redakcja

w Łodzi

ul. Przejazd № 8.
Telefonu № 593.

ROZWÓJ

dziennik polityczny, przemysłowy, społeczny i literacki, ilustrowany.

Sobota, dnia 15 czerwca 1912 roku.

Kantory: własny w Warszawie, ul. Hoża № 32; w Pabianicach u p. Teodora Minke;
w Zgierzu, w aptece p. Patka.

CENA OGŁOSZEN: Nadesłane przed tekstem 50 kop. za wiersz petitowy. Zwyczajne ogłoszenia za tekstem po 7 kop. za wiersz nonparelowy lub jego miejsce. Małe ogłoszenia po 2 kop. od wyrazu (dla poszukujących pracy po 1¹/₂ kop.). Najmniejsze ogłoszenie 20 kop. Reklamy i Nekrologi po 20 kop. za wiersz petitowy. Za dołączenie prospektów 6 rub. od tysiąca egzemplarzy. Artykuły bez oznaczenia honoraryum Redakcja uważa za bezpłatne; rękopisów drobnych nie zwraca. Ogłoszenia w tekście 1 rub. za wiersz petitowy.

Redaktor lub jego zastępca przyjmują interesantów codziennie, z wyjątkiem dni świątecznych, od godziny 3—4-ej po południu.

WYŚCIGI KONNE

na torze Łódzkiego T-wa Zachęty Wyścigów Konnych w Rudzie Pabianickiej odbędą się w bieżącym sezonie w niedzielę 16-go b. m., wtorek 18-go b. m., czwartek 20-go b. m. i niedzielę 23 b. m. Początek o godz. 3 po południu.

Bilety sprzedają się w cukierni A. Roszkowskiego.

Na korzyść budowy kościołów św. Stanisława Kostki w Łodzi i św. Wojciecha w Chojnach

WIELKA ZABAWA OGRODOWA

W „TIVOLI” — RUDZIE PABIANICKIEJ — ostatni przystanek

Program bardzo urozmaicony. Wielkie niespodzianki. Pociągi elektryczne dochodzą na miejsce Zabawy co 10 minut.
Początek Zabawy o godz. 1-ej po południu. 1909 Początek Zabawy o godz. 1-ej po południu.

NIEBYWAŁA OKAZJA.

NIEBYWAŁA OKAZJA!

od 1848 roku egzystująca

FABRYKA I SKŁAD MEBLI

1905

„Józef Reicher” Warszawa, ul. Długa № 27
Telef. 23-29,

z powodu przeprowadzki na ulicę Miodową № 4, sprzedawca będzie meble różne i stylowe, nagromadzone w znacznej ilości, po cenach niższej kosztu.

APTEKA

ZNANE PASTYLKI

APTEKI

O. GESSNERA

KEFIROWE

E. GESSNERA

w Łodzi

dzięki którym każdy szybko i łatwo przyrządzić może KEFIR w domu.
Dla osób osłabionych, nerwowych, niedokrwiłych i t. d. 1904

w Warszawie

Aleje Jerozolimskie 27.

Helenów.

W niedzielę d. 16 czerwca r. b.

Helenów.

Na cel Tow. niesienia pomocy biednym chorym „LINAS MACHOLIM”

WIELKA ZABAWA OGRODOWA

połączona z nadzwyczajnymi atrakcjami:

Jedną nogą na tamtym świecie gimn. akt. — Walkę z bykiem wyk. znany atleta p. Sandarow. — Śmiertelny skok na rowerze do wody z wieży 4 pięter i polot wyk. p. Wituch i Lady. — Oryginal. tańce i inne ciekawe atr. Niespodzianki szczęścia, wartościowe przedmioty. Podczas zabawy: konfetti, walka kwiatowa, fajerwerki, ognie bengalskie. Obrazy z działalności Towarzystwa i t. p. — 3 orkiestry. — Początek zabawy o g. 3 po południu.
Wejście dla dorosłych po 50 k., dla dzieci po 25 k. 1901

Zakład kąpielowy dla sercowych

ALTHEIDE

Szląsk, hrabstwo Kłodzko.

Prospekty gratis. Biuro informacyjne,
Berlin, unter den Linden 14,
i w Zarządzie Zakładu, 1441

RAZIMIERZ OSSOWSKI inżynier i obrońca patentowy.
BIURO PATENTOWE.
PETESBURG — Wozniesiński Prospekt № 20.
BERLIN — Postdamerstr. № 5. 519-26

KURSY HANDLOWE

Koncesya W. Kujańskiego, pod kierunkiem 1899

Stanisława Lipińskiego

Piotkowska 157. Telefonu № 8-58.
Programy i warunki do nabycia w księgarniach po 5 kop.

Lecznica chorób skórnych i wenerycznych D-rów Falka, Golca i Jelnickiego

ulica Wolezańska № 38. — Telefonu 14-31.

Dla chorób stałych (oddzielne pokoje i ogólne sale) i przy-
chodzących. (Porada 60 kop. — Godz. przyjęć od 8—9 ru-
no. 11'—11', w południe i 7'—8', wieczorem, w nie-
dziale i święta od 8—10 rano i od 12½—1½, po połud.
koncien, leczenie światłem i elektrycznością. — Badanie
krwi przy syfilisie. 143

Znakomity środek odżywczy

KEFIR K. ŻYCKIEGO
poleca
apтека W. DANIELECKIEGO.
Łódź, Piotrkowska № 127, tel. 12-98. 420r

Podagrykom
Reumatykom
i Artrytykom
Lekarsze zalecają jedynie
**Piperazynę
MIDY**
ponieważ ona rozpuszcza kwas moczowy
najenergiczniej najlepiej asymiluje się

Agentów inteligentnych, zdolnych, włada-
jących trzema miejscowymi je-
zykami na pensję i prowizję poszukuje
Tow. Udział. J. Block, Krzysztof Brun i Syn
Dzielnia № 38, telef. 29-50. 1975

PATENTY na wynalazki

marki, modele etc.

Inżynier D. FRAENKEL

Warszawa, ul. Nowogrodzka № 23. 1957

Staś mi z jarmarku.

Staś mi pierścionek przyniósł z jarmarku,
Jasio przesłiczy róż wianek,
Tyś dał Szustowa koniak w podarku,
Więc, Janku, tyś mój kochanek. 1289

CHORWACYA.

Walczący w tej chwili ciężko o swe prawa
narodowe — pisze A. Chłoniowski w „Stowie” —
zagrożone przez przewagę węgierską, chorwaci
są jedną z najszlachetniejszych odrośli słowiań-
skiego szczepu, a zarazem najdzielniejszym z lu-
dów Europy; utracili bowiem byt państwowy,
nie będąc nigdy podbitymi orężnie, staczając się
politycznie ze stopnia na stopień w bezprzykład-
nej płataninie wypadków. Dawnością swych
dziejów, świetnością tradycji, arystokratyzmem
swej kultury, idą w pierwszym szeregu rodzi-
ny słowiańskiej, licznymi rysami charakteru prze-
dziwnie zbliżeni do nas, jakby na potwierdzenie
legandy, która w Chorwacyi nad Wisłą wskazuje
ich przedhistoryczne siedziby. Ten lud piękny,
rycerski, tak bliski nam krwią, tak zajmujący
tragizmem i osobliwością swych losów, nie jest
nam prawie znany.

Historycznie i cywilizacyjnie jesteśmy o parę
wieków młodszy od chorwatów. Już w r. 688
„ban”, czyli książę chorwacki Radostaw panuje
nad brzegami Adryi, w Dalmacyi, która jest ko-
lebką chorwackich dziejów, a której granice róż-
niły się od dzisiejszych, obejmując także niemalą
część Bośni. Około r. 920 występuje na widowni
państw wielko-chorwackie. Jest ono potęgą.
Wielko-chorwacki król, Tomisław, posiada, jak
zapisują kroniki, 60,000 konnicy, 100,000 pie-
choty, rozporządza flotą, złożoną z przeszło stu
statków, walczy zwycięsko z grekami i Wenecją
o władzę na Adryatyku. Już w najwcześniejszych
tych czasach nawiązuje Chorwacya pierw-
sze węzły z Węgrami, jako z sąsiadem, z któ-
rym nie ma żadnego pola do zatargów, na któ-
rego patrzy jako na naturalnego sojusznika.

W w. 1102 wymiera narodowa dynastia chor-

wacka. Chorwaci zapraszają na tron węgierskie-
go Kolomana i odtąd rozpoczyna się długo
trwająca unia osobista z Węgrami. W r. 1301
gaśnie dynastia Arpadów, która panowała nad
obu królestwami. W ciągu następnych wieków
dwaj sąsiedzi nawzajem biorą od siebie królów,
jak się zdarzy, raz chorwaci od węgry, raz
węgry od chorwatów. Dynastję andegaweńska
która dała węgrom wielkiego Ludwika, a Polsce
Jadwigę, powołuje na tron swój najpierw Chor-
wacya. Maciej Korwin, panujący w Budzie, nie
panuje wcale w Chorwacyi, nie roszcząc stąd
żadnych pretensyj, gdyż po obu stronach Drawy
istnieje pełna świadomość odrębności dwóch
państw i wolnej woli ich łączenia się i rozdzie-
lania. Tron chorwacki jest osobistą sprawą wę-
gierskiego króla. Ilekroć, jak za Ludwika i za
Zygmunta Luksemburskiego, usiłuje król węgier-
ski osłabić samodzielność państwową Chorwacyi
spotyka się ze zbrojnym odporem. Prawa króla
są zresztą ograniczone. Nie może on rządzić
osobiście, tylko przez bana, może tylko co trzy
lata przez określony przeciąg czasu bawić w
Chorwacyi, poczem natychmiast musi ją opuścić.

Po bitwie pod Mohaczem, 1526, gdy ginie
Ludwik Jagiellończyk, przechodzą Węgry do dy-
nastji Habsburskiej. Chorwacya ma ręce wolne,
jak zawsze dotychczas. Może kogokolwiek na
tron swój zaprosić. Wybiera Habsburgów nieza-
leżnie od Węgier i samodzielnie. Od tego czasu
król jej mieszka w Wiedniu, rządząc, jak daw-
niej za pośrednictwem bana. Stosunki z Węgra-
mi na długo zostają zerwane. Węgry, po powsta-
niach Tekelego i Rakocznego, uznane zresztą zo-
stają za kraj podbity, Chorwacya, po dobrowol-
nym wyborze dynastji, nie powstawała i nie by-
ła podbijana. Jej odrębność państwowa jest dłu-
go rzeczą notoryczną. Sankcyja pragmatyczna,
1712, postanawia, że królem Chorwacyi będzie
zawsze ten Habsburg, który będzie panował
równocześnie na ziemiach słowiańskich, w Krai-
nie, Styryi i Karyntji. Dopiero Józef II ukróca
swobody chorwackie, stosując i tu, jak w całej
monarchji, system centralistyczny i germanizacy-
e. Dla obrony przeciwko nim postanawiają magna-
ci chorwaccy połączyć się znowu z Węgrami i
stanowczą postawą osiagają swój zamiar. Chor-
wacya i Węgry tworzą znowu unie państwową,
jak za Arpadów. Jest to jednak unia znacznie
ściślejsza, oba państwa mają jeden skarb central-
ny, chorwaci wysyłają delegatów do sejmu wę-
gierskiego.

Wpiwy swe wyzyskują teraz węgry dla
zniszczenia samodzielności chorwackiej. Dopro-
wadza to do powstania przeciw węgrom w ro-
ku 1848 pod wodzą bana Jelacicza. Ruch ten
jest czysto narodowy, ostrze jego godzi samo-
dzielnie w Węgry, dopiero w dalszym przebiegu
łączy się z akcją austriacką. Austriya wypłaca się
Chorwacyi czarną niewdzięcznością, po roku 1849
padają narodowe swobody, szaleje reakcyja i cen-
tralizm, Wiedeń budzi w Zagrzebiu potężną falę
nienawiści. Na takim tle, przy rekonstrukcyi mo-
narchji w r. 1868 przychodzi do ponownej,
ostatniej unii Chorwacyi z Węgrami, uregulowa-
nej ugodą, którą dziś imperyalizm madziarski
depcze, o której całość walczy Chorwacya współ-
czesna.

W tej walce opiera się naród chorwacki o
swoje stare tradycje państwowe, o wyrobioną
historyczną indywidualność, o dawną i piękną
narodową kulturę. Kultura ta, podobnie, jak sam
szczep chorwacki jest zjawiskiem nader ciekawym.

Wyrosła ona bowiem na gruncie pewnej czę-
ści plemienia. Należy tu zaznaczyć, że w nauce o
zagadnieniach narodowościowych zajmują chor-
waci rozdział osobliwy i zupełnie bezprzykładny.
Jeżeli za podstawę skupienia narodowego, za je-
go najważniejsze kryterium, przyjmuje się język
wspólny, to mówić należy właściwie o narodzie
serbo-chorwackim, który mówi jednym językiem,
a który dzieje przedarły na dwie połowy; na
chorwatów, których liczba wynosi 3 miliony, i
serbów, którzy dochodzą 6 milionów. Mamy
przed sobą prawdziwy fenomen. Chorwaci są
katolikami, są narodem arystokratycznym, wy-
rosli pod wpływem kultury łacińskiej, serbowie
należą do świata wschodniego, ulegali wpływom
Bizancjum, wyznają religiję grecką, są społeczeń-
stwem ludowym. Odmienne koryta historyczne,
którymi popłynęły dzieje jednego plemienia, wy-
tworzyły w jego łonie dwie różne świadomości
narodowe. Chorwaci i serbowie uważają się za
narody odrębne, dwa narody — mówiące tym sa-

myim językiem. Chorwaci od wieków pozosta-
wali w państwowej i kulturalnej wspólności z
zachodem, z Węgrami i Austrią, przez dziwny
tragizm losu utraciwszy swój państwowy byt,
któremu nikt nigdy z orężem w dłoni nie za-
groził; serbowie, wyjarzmiwszy się częściowo z
pod długoletniego panowania otomańskiego, two-
rzą dziś dwa małe niepodległe państewka balkan-
skie. Pomostem tego szczególnego rozdwojenia
jest Bośnia dzisiejsza, w której żywioł katolic-
ko-chorwacki żyje pomieszany ze schyzmatycko-
serbskim, mając pośród siebie jeszcze i odłam
chorwatów-mahomełan.

Otóż kultura tego rozdwojonego szczepu do-
szła do rozwoju jedynie na gruncie właściwej,
katolickiej Chorwacyi. Państwo chorwackie, któ-
rego stolica dopiero stosunkowo późno przenio-
sła się do Zagrzebia, rodziło się w Dalmacyi i
tutaj też najbujniej wystrzeliła kultura narodowa.
Gdy w Bośni ruch piśmienniczy skończył się
wcześnie na starej literaturze religijnej, której
ośrodkiem była jedna z sekt wschodnich, gdy w
dzisiejszej właściwej Chorwacyi jedynie pod
wpływem możnych rodów Zrińskich i Franko-
panich literatura narodowa zdołała puścić słabe
pędy. Dalmacya, ulegając działaniu wpływów
włoskich, rozwija już w w. XV żywy chorwacki
ruch piśmienniczy, którego ogniskami stają się
Dubrovnik, Zadar i Split, ruch, który do praw-
dziwej świetności dochodzi na przełomie wieku
XVI i XVII i który wydaje największego poetę
Chorwacyi, Gundulicza. Na wybrzeżu dalmac-
kiem przeżywa swe odrębne polityczne dzieje
małe państewko chorwackie, miejska republika
Dubrovnik, której tysiącletniej niemal samodziel-
ności kładzie kres dopiero oręż Napoleona. Mała
republika, którą świt XIX wieku, podobnie, jak
długoletnią jej rywalkę, Wenecję, zastaje skost-
niała w dawnych przeżytych formach, ginie z ge-
stem, jakiemu równego nie znają dzieje. Jej sta-
ra arystokracja skazuje się na śmierć dobrowol-
ną, tworzy sobie nakaz niełączenia się w zwią-
zki małżeńskie, „by nie rodzić niewolników”, sko-
ro Dubrovnik zginął. Dokoła tego niezwykle tra-
gicznego motywu osnuł Ivo Hr. Vojnović swą
„Trylogię Dubrovnicką”, jeden z najpiękniejszych
utworów nowo-chorwackiej poezji, znany u nas
z przedstawienia na scenie krakowskiej. Dubro-
wnik-Raguza jest dziś cmentarzem dawnej świetno-
ści. W jego cyprysami ocienionych, głuchych
willach gasną jeszcze dziś nieliczni, ostatni po-
tomkowie historycznych rodów małej republiki.

Wybrzeże dalmackie było już w połowi
XVIII w. polem cmentarnem chorwackiego życia
kulturalnego. Gdy wiek XIX przyniósł odrodze-
nie narodu chorwackiego, życie to uderzyło no-
wym tętnem już w Chorwacyi właściwej, w Za-
grzebiu. Tu powstało jego główne, do dziś ist-
niejące ognisko. Odradzająca się literatura opar-
ła się na jednym ze wschodnio-chorwackich na-
rzczy, które w r. 1850 chorwaci i serbowie
uznali za wspólny swój język literacki. Zagrzeb
powołany został do roli przodującej. Tu po-
wstał chorwacki uniwersytet, Akademia umiejęt-
ności, teatr narodowy. Tu skupił się cały kulta-
ralny ruch wielko-chorwacki. Tu wre dzisiaj
obrona samodzielności „nigdy nie podbitego na-
rodu” wobec zakusów imperyalistycznych Wę-
gier, i tutaj zestrzeliły się polityczne działania
i dążenia, którym, jako najwyższy cel, przyświe-
ca połączenie w jeden organizm państwowy pod
berłem Habsburgów wszystkich ziem chorwac-
kich, od Drawy aż po ostatnie dalmackie wy-
brzeża.

Obrazili się Niemcy!

Donieśliśmy o tem, że królowa holenderska
Wilhelmina wygłosiła podczas swej ostatniej by-
tności w Paryżu na obiedzie galowym u prezy-
denta republiki toast, w którym dziękując Fran-
cyi za przyjaźń i chwając zalety armji francu-
skiej, powiedziała między innymi, „iż dumna
jest z tego, że w żyłach jej płynie krew francu-
ska”.

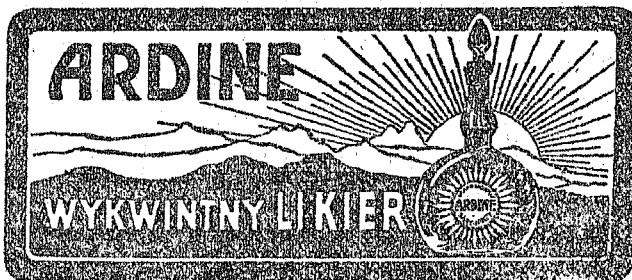
Toast ten odbił się w Berlinie echem bardzo
niemiłym. W całej prasie niemieckiej jest on obec-
nie przedmiotem nader ożywionej dyskusji.
Dzienniki niemieckie bez względu na kierunki
polityczne, z uczuciem żalu i goryczy przypomi-
niają królowej Wilhelminie, że cały naród nie-

niecki był jej zawsze oddany, otaczając ją nieograniczoną czcią i szacunkiem, a stosunki pomiędzy obu państwami były dotychczas jaknajlepsze, nie zamącone żadną chmurą na horyzoncie politycznym. Przypominają jej dalej ów pamiętny dzień, kiedy w Amsterdamie, po raz pierwszy ozdobiona koroną królewską, piękna i uroczą, swoim wdziękiem dziewiczym umiała podbić całe Niemcy, które dumne były z tego, że za męża wybrała sobie... meklemburczyka. A teraz ten związek krwi, jaki ją łączy z narodem niemieckim, ozdobiony „przecudnymi niezapominajkami”, ona, niewdzięczna, drobnymi rączkami stargała, bez względu na swego „księcia małżonka”, bez względu na powszechną sympatię, jakiej w Niemczech po wszystkie czasy doznawała, rzucając się w objęcia dziedzicznego wroga Niemiec i zapewniając uroczyste, że dumna jest z krwi francuskiej, w jej żyłach płynącej. Jedno z pism niemieckich przypomniało sobie nawet wiersz Heinego, który powiedział;

Droga, powiedz, czyś ty może
Nie wynikiem sennych mar,
Jakie często w letniej porze
W mózgu wieszca tworzy skwar?

Jeden z dzienników socjalistycznych, nawiązując rzecz do faktu, że małżonkiem królowej Wilhelminy jest meklemburczyk, złośliwie przypomina, że Meklemburgia dostarcza nie tylko małżonków pięknym królowiom, ale jest także ojczyzną wspaniałych wołów, idących na eksport do całej Europy.

Dyskusja na tem tle prowadzona nie jest pozbawiona humorystyki, ale niemniej posiada znaczenie polityczne. Dowodzi tego choćby fakt, że wniósł się do niej organ kanclerski „Nord. Allg. Ztg.”, który widocznie także do żywego dotknięty został słowami królowej, dotyczącymi „krwi francuskiej w jej żyłach płynącej”. „Nord. Allg. Ztg.” podnosi wprawdzie, że z toastu nie należy wysnuwać zbyt daleko idących wniosków politycznych, bo królowa miała na oku swego wielkiego przodka, Colignona, który zalicza się też do przodków cesarza Wilhelma II, ale z tonu organu kanclerskiego przebija bardzo źle i bardzo nieczłowiecznie tajony gniew.



Środowisko społeczne a obłąkanie.

Zastraszający w ostatnich dziesiątkach lat wzrost liczby osób, dotkniętych chorobami umysłowymi we wszystkich krajach europejskich, pobudza zarówno psychiatrów, jak i socjologów do skrzętnych badań nad tym smutnym objawem. Sprawie tej poświęca dr. A. Marie, dyr. szpitala dla umysłowo chorych w Villejuif pod Paryżem, w jednym z dzienników francuskich artykuł, który podajemy w streszczeniu.

Co roku zwiększa się liczba obłąkanych, a wszystkie rodzaje chorób umysłowych porywają coraz więcej ofiar. Obserwując to w wysokim stopniu niepokojące zjawisko, odnosimy wrażenie, jakobyśmy byli świadkami ogólnej dekadencji narodów, zmęczonych życiem współczesnym, Równocześnie zaś we Francji zmniejsza się liczba urodzin w miarę, jak zwiększają się wypadki psychozy, tak co do liczby, jak ciężkiego przebiegu i coraz niższego wieku dotkniętych osobników.

Ta przedczesna dojrzałość chorobowa jest wynikiem owego zbyt szybkiego dojrzewania, które pociąga za sobą ongi wyjątkowe, a dziś tak częste wypadki psychopaty młodzieńczej. Jako przyczyny, które te wypadki wywołują, podaje zwykle dzisiejszy system wychowania, nędzę, alkoholizm, hipertrofię na punkcie pojęć o wolności używania, a właściwie nadużywania życia etc. Do tych jednak przyczyn należy jeszcze dołączyć dwie bardzo ważne; środowisko oraz wpływy zewnętrzne, służące jako bodźce dla

istniejących już dążności. A te właśnie tendencje mają swój początek nie tylko w indywidualności i rozwoju danego osobnika, lecz sięgają dalej wstecz do jego przodków, co sprawia, że dziedziczność jest ostateczną „przyczyną przy czyn”.

Dawniej równoważył degenerujący wpływ wspomnianych przyczyn, brak opieki nad niedorodkami społecznymi. Naturalny dobór niszczył indywidua słabsze pod względem fizycznym i moralnym. Nie bez racji tedy Spencer ubolewa nad tem, że dzisiejsze społeczeństwo — wbrew rzeczywistemu interesowi ludzkości — za wiele poświęca się opiece indywiduów mniej uzdolnionych do życia.

Ludzie, którym udało się przeżyć czasy katastrof w początkach ubiegłego stulecia, zachowali najniezawodniej w swym mózgu odbicie „innostwa wstrząśnień moralnych i fizycznych, katalizmów społecznych i międzynarodowych. Od tych to ludzi pochodzą pokolenia, nie mogące nie odczuwać fatalnych wpływów, jakim ulegali ich przodkowie (rewolucje i wielkie wojny, powtarzające się w XIX wieku). A czyż życie społeczne stało się w tym stopniu spokojniejszym, aby mogło znihilizować skutki tych wstrząsów nerwowych?... Bynajmniej!

Charakterystyczną cechą naszej epoki jest dążenie do coraz większej koncentracji życia zbiorowego. Znajduje ono swój wyraz w skupieniach wielkich miast, gdzie wznoszą się domy mieszkalne na 20 pięter i wyżej. Tam w tych skupieniach potrają się dawniejsze środki komunikacji przez podziemne i napowietrzne linie kolejowe, a wszelkiego rodzaju lokomocya, bez końca stara się zwiększać swą szybkość. Para i elektryczność rywalizują ze sobą, aby zapewnić człowiekowi panowanie nad przestrzenią i cza, sem, mszczącymi się znów nad nim przez szybkie zniszczenie i wyczerpanie jego słabego organizmu oraz możności dostosowania się do otoczenia.

Ludność w ten sposób stłoczona formuje zbitą masę, niby komórki polipa. Zachodzi u niej skutkiem tego potrzeba solidarności obiektywnej. Żywioły, które nie mogą się dostroić przynajmniej do „minimum” wymagań, jakie stawia

KRONIKA TYGODNIOWA.

Trochę o naszym narodzie i o warunkach, w jakich żyje. — Czego nam brak, a czem odznaczamy się. — W jaki sposób poprawimy swoje położenie. — Postęp wśród rolników, rzemieślników i handlowców.

Jak sobie wystawiacie przyszłość naszego narodu? — zapytuje mnie jeden ze znajomych, boć chyba należy sobie postawić to pytanie, wobec coraz straszniejszych nacierań na polaków w państwie bojaźni Bożej i wśród posiedzeń nacjonalistów, którzy trzęsą Dumą.

Jak sobie wystawiamy? Bardzo prosto... Dwudziesto-milionowy naród zginąć nie może. O zniemczeniu go mowy niema; cywilizacja polska jest potężna i dawna, a choć nie smakuje ona wielu naszym współmieszkańcom, muszą przyznać, że naród nie upada na duchu, ale rozwija się i potężnieje coraz bardziej. Z łona jego wychodzą znakomici pisarze i poeci, artyści i zawodowcy. Każda gałąź, czy to sztuki i literatury, czy też przemysłu i handlu, oblicza na tysiące wybitne jednostki polskie.

Duch między nami wzrasta, poczucie narodowe ogarnia coraz to szersze sfery. Już u nas niema ludzi, którzyby nie wiedzieli, do jakiego narodu należą. Nasz polski charakter nie odznacza się wytrwałością, polak zniechęca się łatwo i nie umie panować nad sobą, ale ma za to inne przymioty: orientuje się szybko i posiada dużo pomysłowości, umie być zawsze samodzielny, obejmuje przedmiot prędko i dużo ma siły twórczej w sobie.

Gdyby do tego dodać systematyczność i wytrwałość, mógłby się z nas stać naród niepośledni. Dlatego w tym kierunku musimy pracować nad sobą i starać się o to, aby przymiotami innych narodów uzupełnić nasze braki.

Urzędy przed nami są zamknięte, ale można się bez tego obejść, gdyż w kraju naszym chleb wala się na ziemi, trzeba się tylko schylić i podnieść go. Gdyby nie wrodzona niechęć do zabięgów ciężkich, które zwykle towarzyszą pierw-

szym krokom pracy na własny rachunek, niezawodnie przemysł nasz, handel i rzemiosła stanęłyby o wiele wyżej, a z nimi i naród uyskałby podstawy o wiele silniejsze, a nawet niewzruszone.

Interesy w naszym kraju wydzierają nam przybysze i dorabiają się majątku, a my nie możemy przyjść do posiadania tych interesów tylko dlatego, że nie posiadamy wytrwałości.

Wadą naszą jest też i pewna zarozumiałość. Każdemu się zdaje, że on potrafi np. handlować. To też nasze spółki w Królestwie, zwłaszcza spółki i towarzystwa spożywcze nie utrzymały się wcale.

Badając tę sprawę, przyszliśmy do przekonania, że główną przyczyną niepowodzenia jest to właśnie przeświadczenie, że każdy bez przygotowania u nas może być kupcem.

Olbrzymimi przedsiębiorstwami poczęli zarządzać ludzie nie znający buchalteryi, nie umiejący prowadzić kontroli, nie znający się na cenach, a bardziej jeszcze nie mający pojęcia o kalkulacyi.

Zaznaczaliśmy już niejednokrotnie, że jeżeli ktoś chce otworzyć jakikolwiek interes, powinien wprzód obeznać się z nim dokładnie, t. j. iść conajmniej na dwa lub trzy lata na praktykę, a następnie dopiero powoli rozpoczynać interes własny. Często zdarza się tak, że ktoś posiada nawet pewien kapitał. Mając parę tysięcy rubli, nie może żyć z procentu, więc jakiś przyjaciel namawia go, aby założył „sklep”.

Będziesz sprzedawał cukier, pieprz lub papier — mówi do niego — i zarobisz grosz na groszu.

Zachęcony w ten sposób najmuje zaraz sklep olbrzymi, zapenia go towarami, który mu pakuja agenci i myśli, że już wszystko zrobione. Do sklepu powinni sypać się klienci, boć to firma swojska.

Ale kupującego trzeba zdobyć, trzeba go przyciągnąć do siebie.

Dwie są ważne rzeczy, aby szedł interes.

Przedewszystkiem sklep powinien być zopatrzony w dobór towaru. Oczywiście tego

najogólniejszego, który stanowi niezbędnosc danego interesu, a powtóre, aby ceny w tym sklepie były przystępne, a więc należy kalkulację dobrze obliczyć.

Kupujący ma pewne poczucie, że tylko uczciwe firmy popierać można, ale musi wierzyć w to, że firma oblicza mu towar sumiennie, z kupieckim zarobkiem.

Rzemieślnik nasz jeszcze najczęściej stoi na bardzo pierwotnym stopniu kultury.

Od kilku wieków już rzemiosło w kraju naszym zaczęło upadać, a w ostatnim stuleciu nawet zmariało. Nikt się tem rzemiosłem nie opiekował, a kraj nasz cały był podobny do majątku zupełnie zrujnowanego, w którym ani dziedzic nie miał co jeść, ani robotnik czem karku nakryć. Gospodarka taka odbiła się na charakterze całego narodu, mimo to ani rzemieślnik, ani kupiec, ani rolnik polski na duchu nie upadli.

Dziś rzemiosło nasze nawet do pewnego stopnia dźwigać się zaczyna. Rzemieślnik uświadamia sobie dobrze swoje położenie. Rozumie on, że o swoim losie sam myśleć musi i że sam jest swego powodzenia tworcą.

Rolnictwo polskie, zwłaszcza drobne, chłopskie rolnictwo znakomicie postąpiło. Wieśniak nasz gospodarzy dobrze, idzie za postępem, kocha swój kawałek ziemi, który jest nie najinratniejszym, ale najlepszym warsztatem.

Zyje się i obcuje z przyrodą. Tu oddychamy świeżem, wonnem powietrzem, spożywamy jedzenie własne, z pierwszej ręki, a więc każdy gospodarz wie, że to mięso — co je spożywa — jest zdrowe, że to ziarno czyste, że ta jarzyna świeża, że ten nabiał nie ochrzczonej wodą.

Powietrze i pokarm to pierwsze warunki naszego zdrowia.

Odbiegłem na chwilę od tematu, aby przedstawić choć pobieżnie obraz naszego kraju.

Z tego co wyżej powiedziałem, widzimy, że chęć do handlu jest, że rzemieślnik stara się o to, aby swój stan podnieść, a rolnik chce jak najwięcej uzyskać ziemi dla siebie. Do handlu zabieramy się jeszcze nieumiejętnie, w rzemiosle

dzisiejsze życie skomplikowane, muszą z tej masy zostać wyeliminowane.

W skomplikowanym życiu zbiorowym rozwijają się najczęściej szybko środki do komunikowania się ludzi między sobą. Początek, telefon, telegraf, dzienniki, ogłoszenia, zgromadzenia, kinematografy etc. — wszystko to razem pomnaża i łączy punkty pojedynczego osobnika z ogółem, punkty potrzebne dlań, aby był powiadomiony o procesie myślowym innych ludzi i aby mógł do tego dostosować się ze względu na własne korzyści.

Z konfliktu tysięcy sprzecznych konieczności życiowych powstają rozmaite prądy, czyni i reakcje, oderwane, lub zgrupowane, przypadkowo, albo celowo. Podczas tych objawów okazuje się, najjaskrawiej niemożność dostosowania się umysłowego, które cechuje obłąd.

Jako dwa przeciwieństwa, możemy zestawić dwa mózgi; jeden — niedorozwinięty skutkiem zbyt niedostatecznego obcowania z ludźmi i drugi — chory skutkiem zbytku podnieć pochodzenia społecznego. Ten drugi mózg zmęczony i zużyty przez zbyt częste a intensywne pobudzenia, ulega tem prędzej, im mniej był przygotowany przez d. i. d. do życia w pewnych środowiskach społecznych.

Stąd pochodzi między innymi ten kolosalny harac, jaki utrzymuje obłąd z liczby tych, co ze wsi do miast się przenoszą.

W ciągu ubiegłego wieku liczba obłąkanych we Francji wzrosła w czwórnasób. — Esquirol obliczył ich cyfrę w roku 1817 na 20,000 — obecnie liczy Francja przeszło 80,000 dotkniętych obłądem. Jak zaznaczyliśmy wyżej, wiele rozmaitych przyczyn wpłynęło na ten smutny objaw, lecz liczne przewroty socjalne z tego czasu zajmują wśród nich pierwsze miejsce.

Częste przewroty socjalne i gwałtowny rozwój nauk z jej rozlicznymi zastosowaniami praktycznymi, pociągnęły za sobą prawdziwe rewolucje ekonomiczne, równoległe do tych, jakie wynikiły z częstej zmiany granic i modyfikacji w równowadze narodów. Nadzwyczaj szybkie przenoszenie się rozmaitych idei z miejsca na miejsce, a także łatwość rozszerzania się tych idei wśród mas, zmieniły oblicze naszego planety i wcisnęły ludzkość w bardzo skomplikowa-

ne warunki przystosowania się do środowiska.

Kobieta rozpoczęła zdobywać w społeczeństwie stanowisko, zajmowane dotąd jedynie przez mężczyznę. I tu trzeba szukać jednej z przyczyn wykoślenia się i zdenerwowania kobiet. Dalej, ponieważ wszyscy zdrowi mężczyźni musieli odbyć służbę wojskową, więc wielu wieśniaków, zetknięwszy się w młodości z miastem, straciło chęć powrotu na łono wsi i do jej spokojnego życia. Ekspansja zaś kolonizacyjna przeniosła stare rasy na nowe lądy i odwrotnie.

Wielkie przesilenia ekonomiczne brutalnie zgnioty w zarodku zdolności przystosowania się u robotników. Bezrobocie i towarzysząca im nędza stały się powodem wstrząsów moralnych i fizycznych, podczas gdy jady rozmaitego rodzaju trują nieszczęsne, znużone życiem tłumy.

Jakżeż dziwić się wobec tego, że liczba obłąkanych wzrasta?!

Sam Paryż posiada obecnie 20,000 chorych umysłowo; a więc tyle, ile ich miała cała Francja w 1812 roku. Mniej więcej ten sam stosunek zachodzi wszędzie.

Stosownie do przewagi przyczyn, mających swój początek w pochodzeniu, lub przyczyn indywidualnych, obłąd może być albo dziedziczny albo nabyty. Ten zaś objawia się zarówno w wieku młodzieńczym, jak dojrzałym lub w starości.

Ze względu na deficyt organiczny, towarzyszący obłądowi, może ten obłąd być często organicznym, a więc prawie zawsze nieuleczalnym, lub też dotyczącym pewnych tylko funkcji i dającym się uleczyć.

Wśród trucizn sztucznych, wywołujących obłąd, znajdujemy takie, które spożywamy dobrowolnie (alkohol, opium, haszysz), a na których wyrób i konsumpcję wpływa ustawodawstwo, (monopol, ograniczenie sprzedaży) odpowiednie traktaty handlowo-cłowe, przesilenia kulturalne, wreszcie klimat, szerokość geograficzna i t. d. Są to przyczyny natury ogólnej, że się tak wyrażę, koniecznej.

Konflikt między środowiskiem społecznym i psychizmem indywidualnym musi tedy być uważany jako jeden z pierwotnych powodów wzrostu wypadków obłąd w naszych czasach i jego form rozmaitych. Obecnie trwa ciągle

odrazu nie można nakreślić nowych dróg i wprowadzić ulepszeń.

Jednakże wszystko to powoli dźwiga się z upadku i wznosi dla siebie nowy gmach, nową świątynię, w którejby mógł się jaknajrychlej ocknąć naród cały zdrowy, silny i potężny.

A potęgę i siłę dać nam może tylko potężny duch i żelazna wola. Z zawodowymi pracami które niezbędne są, aby uniezależnić się od innych, aby zapewnić sobie byt i samodzielny rozwój, powinien w parze postępować rozwój piękna i rozwój ducha!

Gdybyśmy przyjrżeli się na obszarze Królestwa Polskiego różnym miejscowościom — to przekonaliśmy się, że nie wszystkie rządzą się jednemi i temi samemi zasadami.

Naprzykład Łódź. Kto w Łodzi mieszka, ten jest przekonany, że zadaniem naszego życia, jest ruhel. Każdy ugania się tu o to, aby jaknajwięcej pieniędzy zdobyć i zdaje się, że większość naszych mieszkańców żyje jedynie po to, aby bić hold tej kuźni monety.

O poezji życia tu, zdaje się, ludzie zapomnieli zupełnie. Realne pojęcia miasta odbijają się nawet na wychowaniu szkolnem.

Słyszałem dziewczynki rozumujące o bogactem zamająć się, a u podlotków, które najbardziej erotycznie powinny myśleć — najczęstszym ideałem jest powóz, bodajby ze starym dziadem w dodatku, byle powóz...

Mniemam, że jest to wynik debatów domowych.

O ile erotyzm i przesada w wychowaniu jest rzeczą szkodliwą, to wdwojnásób brzydszym nazwać wypada ten nastrój realny, tę dążność do zdobycia za jakakolwiekby cenę majątku, nie dla dobrobytu, ale wprost dla użycia.

Wszyscy bogatymi być nie możemy, ale wszyscy możemy sobie i powinniśmy stworzyć, o ile możliwości, szczęśliwe życie w swoim kółku, nie przez użycie, jeno przez pożyteczną pracę i przez stworzenie innego, zdrowszego świata, niż ten, który nas otacza obecnie, zwłaszcza w Łodzi.

Jeżeli będziemy postępowali w myśl wyżej wyszczególnionych pojęć o życiu, to dalszy roz-

wój naszego narodu i naszej twórczości na wszystkich polach zapewniomy.

Wśród wszystkich sfer narodu słyszeć się daje jedno ogólne narzekanie, że stosunki, w których my żyjemy, są ciężkie, że tam gdzieśindziej, w Stanach Zjednoczonych, w Anglii, Francji, Szwajcaryi, w północnych krainach Szwecji i Norwegii warunki rozwoju kulturalnego są lżejsze, niż u nas.

Narzekania te rosną coraz bardziej, gdy w walce z sąsiednim narodem, który olbrzymim naporem pcha się w naszą ziemię, widzimy jego wyższą kulturę.

Odczuwamy, że szkoły tam dają materiał bogaty i dobrze urobiony do dalszej walki.

Szkół tych jest nam brak wielki.

Ani szkół dla drobnego rolnika, ani szkół praktycznych dla kupca, ani szkół niższych technicznych — nie posiadamy, albo mamy ich bardzo niewiele.

Analfabetyzm daje w statystyce przerażające cyfry, pomimo, że naród cały woła o szkoły, żebrze o wiedzę!

Niemie to położenie, jednak zmienić się musi!

Zyjemy i znosimy niewygody — zdaje się, że życie nasze schodzi w ciągłej podróży do podjętego przez naród celu... do odrodzenia...

Ta droga, którą dziś przebywamy, jest ciężka, kamienista, pełna wybojów, ale ona nie wpłynie ujemnie na nasze zdrowie, — owszem, zahartuje nas silnie.

Tymczasem tam na Zachodzie narody dojrzejają coraz bardziej i — poza jedynym narodem, niemcami — dążą do tego, aby wyzwolić człowieka z tych średniowiecznych stosunków i stworzyć nowego, wolnego, i mniej więcej zrównanego w prawach obywatela.

Robota w tym kierunku postępuje w tempie nadzwyczaj żywym, a podkład tej pracy jest piękny i szlachetny.

Jak przed pochodem religii chrześcijańskiej nie mogło ostać się pogaństwo, tak przed tem nowem wyzwoleniem nie utrzymają się dawne średniowieczne, zmurzałe pojęcia i pójdą w gruzy rychlej, niż to przewidzieć można.

walka między środowiskiem i siłą odporną mózgu każdego człowieka. Musimy teraz o wiele więcej, niż przed laty, dostosowywać się do tego środowiska, do warunków współczesnego życia, które zmieniają się nie słychanie szybko. — Biada tym, których mózg traci szybko swą zdolność przystosowania się do nich, bo wypaść muszą z równowagi umysłowej, od czego tylko krok jeden do obłąd.

WYSTAWA RZEMIEŚLNICZA.

Komitet wykonawczy wystawy, biorąc pod uwagę wszelkie działy pracy, uznał, że i pożarnictwo odgrywa poważną nader rolę w życiu społecznym. Z tych powodów komitet postanowił zwrócić się do straży ogniowej ochotniczej łódzkiej z projektem, aby i ona przyłożyła cegiełkę do wspólnej pracy wystawy i zechciała w dniu 21 lipca r. b. urządzić specjalne ogólne ćwiczenia. W ten sposób da straż możliwość zapoznania się szerszemu ogółowi z organizacją swoją, sposobami ratownictwa i narzędziami, jakie do tych celów używa.

Projekt powyższy straż przyjęła przychylnie i w oznaczonym dniu stanie do pracy, podług następującego programu:

Dnia 21 lipca o godz. 7 rano zbiorą się członkowie czynni straży ogniowej w swoich oddziałach, a przybyli do Łodzi goście — strażacy na plac wystawy. O godz. 7½ rano, goście — strażacy przejdą na plac ćwiczeń, o godz. zaś 8 rano rozpocznie się alarmowanie oddziałów straży i ćwiczenia, w których weźmie udział około 600 członków czynnych straży ogniowej ochotniczej łódzkiej i około 100 par koni, aby uruchomić narzędzia. Ćwiczenia odbędą się na budynkach fabrycznych, co znacznie lepiej się uwydatni i da możliwość użycia narzędzi.

Po skończonych ćwiczeniach nastąpi przegląd straży i przejście gości wraz ze starszyzną najszej straży na plac wystawy, aby ją zwiedzić i zjeść wspólne śniadanie.

O godz. 4 po południu w głównej sali na wystawie dr. Goldberg wygłosi pogadankę o nie-

Wobec nowych poglądów, wobec nowych zasad musi ustąpić i zbutwiałe pojęcie o człowieku podobnym, któremu, koniecznie dla potęgi państwa trzeba zaszczyć nie tylko ospę, cholere, tyfus i dyfteryt, ale i kulturę i język zwycięzcy!

Jeżeli nadejdzie, ta nowa era, nowych praw, nowych pojęć, to i nasz naród odżyje i odetchnie swobodniej.

— Ale czy nadejdzie?

— W czternastym wieku słowian bałkańskich po walce na Kosowem Polu zagarnęto najpotężniejsze podówczas mocarstwo — Turcja, a dzieje południowych słowian mówią:

— Ci Turcy, zowiący się później „spahami“ (szlachetnymi) poczęli się dopuszczać wielkich bezpraw na słowiańskich włościach, zmagając ich do ciężkich robót, wymagając od nich coraz większych danin, dopuszczając się rozmaitych swawoli i w ogólności obchodząc się z nimi, jak z niewolnikami. Następnie i służba wojskowa zamienioną została w pańszczyznę, odrabianą co rok, aż w Konstantynopolu... i t. d.“

Pięć wieków upłynęło od tej pory, a jednak małe państewko słowiańskie nie zatraciło samodzielności!

Czyż dzisiejsze Niemcy są potężniejszym państwem od Turcyi w XIV wieku? lub od Turcyi w XVII stuleciu, kiedy Sobieski dopiero ją złamał?

— Broń Boże!

— A więc?

— A więc, kochany panie, narody nie wy-naradawia się tak łatwo, a tem więc naród, tak jak polski z dziesięciowiekową piękną cywilizacją... Bo poeta Byron powiedział:

Wolni nie dbają — chociaż czasu fala
Wszystkie pomniki i pamiątki zwala
Dostyc jest wiedzieć, że nikt nie zagrzebie
Ducha swobody — chyba on sam siebie!

sieniu pierwszej pomocy w nieszczęśliwych wypadkach.

Następnie komendant straży ogniowej ochotniczej łódzkiej p. Leopold Zoner, zda sprawozdanie z pobytu w Petersburgu na zjeździe międzynarodowym straży ogniowych.

O godz. 8 wieczorem odbędzie się wspólny obiad z gośćmi przybyłymi na ćwiczenia.

Dla łatwiejszego zorientowania się postanowiono do straży ogniowych ochotniczych rozesłać program ćwiczeń, aby i one, o ile życzą sobie zapoznać się z organizacją naszej straży, przybyli na ten dzień do Łodzi.

Chcąc zebrać dane statystyczne o ilości istniejących straży ogniowych w Królestwie Polskiem, o liczbie członków czynnych straży, narzędziach zakupionych w kraju i zagranicą, komitet wystawy w połowie maja rozesłał do straży powiatowych kwestyonariusze, z prośbą, aby te załączniki przesyłały strażom, istniejącym w ich powiecie. Do tej pory zwrócono komitetowi 93 kwestyonariusze. Brakuje jeszcze zwrotów z kilku straży powiatowych, a nawet z całych powiatów, wskutek czego rodzą się domysły, że albo straż te nie otrzymały kwestyonariuszów, albo że otrzymawszy je, nie rozesłały ich do straży, istniejących w powiecie. Z tego powodu komitet wystawy zwraca się z prośbą do całej prasy polskiej, ażeby zechciała przypomnieć strażom, jaką krzywdę wyrządzają organizacjom strażackim tem milczeniem.

Na wypadek nieotrzymania kwestyonariuszy zarządy straży proszone są o zwrócenie się po nie do komendanta straży ogniowej ochotniczej łódzkiej p. Leopolda Zonera (Dzielna 13). Kwestyonariusze te zostaną im wtedy bezzwłocznie wysłane.

Sprawa powyższa dotyczy ogólnej kwestyi pożarniczej, o której do tej pory mamy bardzo mało danych, wyświetlających warunki, w jakich straż pracują, jak są silnie zorganizowane, jakim rozporządzają taborem i t. d. Dane te zbierze się najlepiej w drodze wspomnianych kwestyonariuszy, które na przyszłość bardzo łatwo posłużyć mogą do dalszej owocnej pracy.

Powodując się tem, komitet wystawy nie szczędzi trudów i kosztów, aby i ta placówka pracy społecznej odpowiednio się przedstawiła.

(h)

Łódź — Prusowi.

Do soboty 8 czerwca, złożono w naszej redakcyi na fundusz żelazny im. Bolesława Prusa przy łódzkiej Szkole Rzemiosł rb. 980 kop. 85

| | | |
|---|----|------|
| Z. Z. | 50 | |
| Bronisław Łoziński | 5 | — |
| Personel biura radogoskiego Tow. poż.-oszczęd. na Bałutach: | | |
| J. i T. małż. Witkowscy | 3 | rb. |
| J. Hilt | 3 | rb. |
| M. Koczyński | 2 | rb. |
| J. Makiewicz | 1 | rb. |
| K. Jesse | 1 | rb. |
| H. Zybert | 1 | rb. |
| M. Staszewski | 1 | rb. |
| J. Eken | 1 | rb. |
| M. Słoikowski | 1 | rb. |
| R. Hilscher | 1 | rb. |
| F. Strzala | 1 | rb. |
| L. Żołędowski | 1 | rb. |
| W. Witkowski | 1 | rb. |
| H. Makiewicz | 1 | rb. |
| M. Wanatowski | 50 | k. |
| W. Szosland | 50 | k. |
| T. Płodowski | 50 | k. |
| L. Makiewicz | 50 | k. |
| J. Zdzienicki | 50 | k. |
| St. Piotrowski | 15 | k. |
| Razem | 22 | ” 15 |

Na zebraniu cechu kuchmistrzów: K. Grodzki 5 rb., M. Bawarski 5 rb., L. Rzanet 1 rb., W. Rakowski 1 rb., W. Czarniecki 1 rb., Bezimiennie 50 k. Razem

| | | |
|--|----|---|
| Philip Zdańkowski | 2 | ” |
| Emilia Lipska, z powodu ukończenia gimnazjum | 5 | ” |
| Stanisława Kosińska | 1 | ” |
| Bezimiennie | 2 | ” |
| Zebrane od pp. nauczycieli szkoły handlowej kupiectwa łódzkiego, (Dzielna 58). | 72 | ” |
| Członkowie Zarządu Towarz. opieki szkolnej | 41 | ” |
| Aleksander Michalski | 5 | ” |

Razem złożono w redakcyi „Rozwoju” rb. 1,148 kop. —

Złożono dotąd w Szkole Rzemiosł „ 341 ” —

Do soboty dnia 15-go b. m. napłynęło rb. 1,489 kop. —

KALENDARZYK TERMINOWY.

IMIONA SŁOWIAŃSKIE. Dziś Wita św. Jutro Budzimira. W poniedziałek Drogomyśla.

KLUB RZEMIESLNICZY. Dziś uroczyste otwarcie czytelnicy, połączone z koncertem muzycznym-wokalnym w „Klubie rzemieślniczym”, (Wólczańska 23) o g. pół do 9 wiecz.

ZEBRANIA. Jutro og. roczne zebr. członków Stow. rob. chrześcian (w lok. Stow., Przejazd 34) o g. 3 pp. — Og. roczne zebr. członków Zgrom. subjektów malarskich (w lok. wł., Nawrot 49) o g. 3 pp.

— W poniedziałek og. roczne zebr. Towarz. „Lutnia” (Piotrkowska 108) o g. 7 wiecz. — Zebr. czł. Resursy rzemieślniczej na placu wystawy, o godzinie 7 wieczorem.

„LUTNIA”. Jutro majówka w lesie koluszkowskim; wyjazd o g. 10 rano. Punkt zborny w poczekalni II klasy na dworcu kolei fabr.-łódzkiej, o godz. pół do 10 rano.

ZABAWA OGRODOWA. Jutro w ogrodzie „Tivoli” p. Stefańskiego w Rudzie Pabianickiej zabawa ogrodowa na rzecz budowy kościołów św. Stanisława Kostki i św. Wojciecha w Chojnach. Początek zabawy o godz. 2 pp.

TOW. KRAJOZNAWCZE. Jutro wycieczka Tow. Krajoznawczego do Inowłódza. Punkt zborny na dworcu kolei fabr.-łódzkiej o g. 7 rano.

WYSTAWA RZEMIESLNICZA. Kancelarya komitetu wystawy rzemieślniczej (Piotrkowska 200) otwarta codziennie od g. 9 rano do 9 wieczorem.

CZYTELNIA PISM TOW. „WIEDZA” (Rozwadowska 15) otwarta od godz. 6 po poł. do 10 wieczorem, a w niedziele i święta od godz. 10 r. do 10 wieczorem.

MUZEUM NAUKI i SZTUKI (Zielona 8), otwarte codziennie od godziny 4 po południu do 10 wieczorem; w niedziele i święta od godziny 12 w południe do 10 wieczorem.

WIADOMOŚCI KOŚCIELNE.

(x) Nabożeństwo za Prusa. Przypominamy, że w poniedziałek o godz. 10-ej rano w kościele św. Krzyża odbędzie się nabożeństwo żałobne za spokój duszy ś. p. Bolesława Prusa, zorganizowane przez ogrodników łódzkich.

(e) Rozszerzenia kościoła. Proboszcz parafii Konstantynów wystąpił z projektem rozszerzenia kościoła parafialnego, który nie jest w stanie pomieścić pobożnych parafian. O ile projekt uzyska zatwierdzenie, roboty rozpoczęte zostaną jeszcze w jesieni roku bieżącego.

KRONIKA.

(x) Przemysłowcy wobec wyborów. W tych dniach odbyło się w Petersburgu posiedzenie komitetu Rady zjazdów przedstawicieli przemysłu i handlu; na posiedzeniu tem omawiano sprawę sposobów, przy pomocy których przedstawiciele przemysłu i handlu mogliby przyjąć bezpośredni udział w wyborach do IV Dumy.

Niektórzy przemysłowcy projektowali ogłosić specjalną odezwę do kupców i przemysłowców z zaznaczeniem konieczności najczynniejszego udziału w wyborach.

Komitet jednak, jak donoszą „Birżewyja Wiedomosti”, „z wielu względów” uznał takie wystąpienie za niewłaściwe.

(a) Z przemysłu. W ostatnich czasach zapanowało ożywienie w popycie na materiały paltotowe, tak zwane „sztrajchgarny”. Popyt na kamgarny i materiały bawełniane w dalszym ciągu jest bardzo słaby.

Według twierdzenia przemysłowców, stan taki trwać będzie do jesieni, w którym to czasie nastąpi znaczne ożywienie.

Łódź, udzielając kredytu z wielką ostrożnością, zaczęła wóczas sprzedawać towary w połowie za gotówkę, a w połowie na weksle.

(x) Ze statystyki. Ilu jest katolików w Łodzi, możemy powziąć wiadomość z ludności według sprawozdań parafialnych.

| | |
|--|---------|
| I tak parafia N. M. P. na Starem mieście liczy w Łodzi i na Bałutach | 120,000 |
| Parafia św. Krzyża | 60,000 |
| ” ” Józefa | 30,000 |
| ” ” Stanisława Kostki | 50,000 |
| ” ” Wojciecha w Chojnach | 50,000 |
| ” ” Anny na Zarzewie | 30,000 |
| ” ” Kazimierza na Widzewie | 15,000 |
| Razem więc | 355,000 |

Ponieważ w tej liczbie jest około 20 tys. Niemców-katolików, przeto Polaków-katolików na terytorium łódzkim mieszka 335 tys.

(d) Z fabryk. Administracya fabryki braci Bechtold przy ulicy Juliusza nr. 8, z powodu zastojów w przemyśle czynnej tylko 4 dni w tygodniu, wywiesiła ogłoszenie zawiadamiające robotników, że z dniem dzisiejszym fabryka będzie czynną po 6 dni w tygodniu.

(a) Sprawa prasowa. Drugi departament izby sądowej warszawskiej zatwierdził wyrok sądu okręgowego piotrkowskiego w sprawie nałożenia aresztu i konfiskaty przez inspektora do spraw prasowych w Łodzi—5 broszur, zawierających nowele lekkiego pokroju, pióra Arkadyusza Szachnerowicza.

(a) Z seminaryum nauczycielskiego. Wczoraj wieczorem w auli łódzkiego seminaryum nauczycielskiego odbyła się pierwsza uroczystość zamknięcia roku szkolnego.

Obecni byli inspektor szkół p. Szczegół, inspektor seminaryum p. Malewański, protektorzy pp. O. Daube, Oskar Schweikert, H. Mühle, Eisenbraun, personel nauczycielski i sporo zaproszonych osób.

Z pośród 23 wychowawców 4 kursu otrzymało świadectwa nauczycielskie 22.

(e) Z Tow. „Gniazdo”. W nadchodzący czwartek, 20 b. m., Towarzystwo opieki nad ubogimi dziećmi „Gniazdo”, wysłała z ochronki przy ul. Milsza Nr 16 wszystkie dzieci na całe lato do wsi Kały przy szosie Konstantynowskiej. Zarząd Towarzystwa wybudował w Kałach własną siedzibę i pozostawi tam dzieci przez zimę.

(d) Ruch ludności. Według aktów stanu cywilnego wczoraj urodziło się w Łodzi 51 dzieci, w tej liczbie 26 chłopców i 25 dziewcząt, zmarło zaś 38 osób: 18 mężczyzn i 20 kobiet, w tej liczbie dzieci: 13 chłopców i 10 dziewcząt.

(d) Statystyka szpitalna. Wczoraj w szpitalach łódzkich znajdowało się chorych: w szpitalu Czerwonego Krzyża 79 osób, w tej liczbie 41 mężczyzn i 38 kobiet; w szpitalu św. Aleksandra 73 osoby, w tej liczbie 38 mężczyzn i 35 kobiet, w szpitalu Poznańskich 110 osób, w tej liczbie 52 mężczyzn i 58 kobiet i w szpitalu Geyerów 26 osób, w tej liczbie 18 mężczyzn i 8 kobiet; zmarły w szpitalach 3 osoby: 2 mężczyzn i 1 kobieta.

(d) Statystyka więzienna. W dniu dzisiejszym w więzieniach łódzkich znajduje się 622 więźniów, a mianowicie: w więzieniu przy ul. Milsza 455 osób i w więzieniu przy ul. Długiej 167 osób, w tej liczbie 106 mężczyzn i 61 kobiet.

(a) Transakcyja. Nieruchomość (obszerne place) znaną pod nazwą „Selinówka”, w końcu ul. Benedykta, należąca do Alberta Jarocińskiego, nabyło Towarzystwo Elektrowni łódzkiej, w celu wybudowania tam oddziału elektrowni. Projektowane pod budowę terytorium przy ul. Targowej okazało się niedogodnym wobec znajdujących się tam budynków.

(e) O podatek na szkoły. Zarząd Towarzystwa rzeźni łódzkiej podał do rządu gubernialnego piotrkowskiego skargę na decyzję komisji szkolnych, na podstawie której Towarzystwo zostało pociągnięte do opłacania podatku na utrzymanie szkół miejskich w Łodzi. Skargę swą Towarzystwo opiera na kontrakcie, zawartym z miastem, mocą którego zwolnione jest od płacenia wszelkich podatków miejskich.

Rząd gubernialny, po rozpatrzeniu tej sprawy na posiedzeniu, wydał ukaz pozostawiający skargę bez skutku, z następujących powodów: 1) szkoły utrzymywane są kosztem mieszkańców, właścicieli domów, fabryk i przedsiębiorstw; 2) podatek szkolny stanowi specjalny fundusz, wpłacany do kasy miejskiej jako depozyt, a bynajmniej nie stanowi podatku miejskiego, gdyż nawet nie jest objęty budżetem miejskim; 3) § 21 kontraktu, na który powołało się Towarzystwo rzeźni, zwalnia przedsiębiorstwo jedynie od płacenia podatków miejskich, stanowiących dochód kasy miejskiej.

(a) Wycieczka. Na organizowaną przez łódzki oddział Towarzystwa Krajoznawczego jutrzejszą wycieczkę do Inowłódza zapisało się 25 osób z pośród członków i prócz tego kilkanaście osób przyłączyć się ma w Tomaszowie. Punkt zborny o godz. 7-ej rano na dworcu ko-

lei Fabryczno-Łódzkiej, skąd uczestnicy wyruszą koleją do Tomaszowa, i przybędą tam o godz. 9 i pół rano, następnie końmi udadzą się do Inowłódza.

O godz. 12-ej obiad w pensjonacie p. Furmanowej, po spożyciu którego rozpocznie się zwiedzanie Inowłódza i najbliższych okolic. Po wrót o godz. 6-ej wiecz. przez lasy spalskie do Tomaszowa, z kąd koleją do Łodzi pociągiem, który przybywa o g. 11-ej w nocy.

W dniu 23 b. m. Towarzystwo krajoznawcze urządza wycieczkę przez Kuluszki do Lisowic i Brzezina, a 29 i 30 b. m. do Płocka.

(x) Teatr „Casino“ w dzisiejszej zmianie programu zapowiada bardzo zajmujący obraz p. t. „Gdzie moja matka?“ Zdjęcia kinematograficzne wykonana pierwszorzędną firmą film „Roma“. W dramacie biorą udział pierwszorzędni artyści dramatu teatrów włoskich w Rzymie. Na dalszą część programu składają się: arcyzabawna komedia „Kubuś chce się ożenić“ i „Tygodnik ilustrowany“, zawierający wiele ciekawych wydarzeń z ostatniej doby.

(x) Szkoła kroju. P. A. Koziara, otrzymał koncesję na otwarcie szkoły krawieckiej kroju męskiego w naszym mieście.

Będzie to pierwsza szkoła kroju męskiego w Łodzi, mająca na celu dać społeczeństwu pewną ilość dobrze wykształconych krawców.

(x) Z gimnazjum niemieckiego. Wiadomość podana przez pisma niemieckie jakoby gimnazjum niemieckie otrzymało prawa dla uczącej się młodzieży, jest błędna; możemy zapewnić, że dotąd szkoła ta żadnych praw nie otrzymała.

(x) W teatrze „Odeon“ od dnia dzisiejszego aż do poniedziałku włącznie demonstrowany jest obraz p. t. „Cztery dyabły“ w wykonaniu artystów teatru królewskiego w Kopenhadze. Ponadto dyrekcja „Odeonu“ wystawia dwie zabawne komedijki „Żywy nieboszyk“ i „Maksio zawsze ten sam“, oraz obrazy z natury „Parki królewskie w Caserta“ i „Światła i cienie w górach“.

(x) Majówka robotnicza z fabryki Szejgerta odbędzie się w niedzielę dnia 16-go b. m. w lesie konstantynowskim „Zdrowia“. Początek o g. pierwszej po poł. Wejście na majówkę 20 k.

(a) Sprzeniewierzenia. Inkasent firmy „Leopold Cassela i S-ka“ w Łodzi, J. Möhus, sprzeniewierzył kilkanaście tysięcy rubli i zbiegł w nie wiadomym kierunku.

(p) Zamach samobójczy. W mieszkaniu własnym przy ul. Słowiańskiej nr. 7 usiłowała wczoraj otruć się karbolem 35-letnia żona stróża, Marya K. Lekarz Pogotowia po udzieleniu desperatce doraźnej pomocy w stanie ciężkim przewiózł ją do szpitala Aleksandra. Pówd rozpaczliwego kroku nieznany.

(p) Stała rubryka. Z głodu i wyczerpania sił zemstał wczoraj na ul. Piotrkowskiej 14-letni M. I.; z tej samej przyczyny zasnął wczoraj na ul. Długiej 26-letni robotnik St. W. Pomocni nieszczęśliwym udzielił lekarz Pogotowia.

(a) Znęcanie się. W domu przy ulicy Widzewskiej nr. 28 dwaj stajenni: 32-letni Jan Banaszczyk i 20-letni Stanisław Miszkiewicz, upilnowawszy chwilę, kiedy 14-letni Józef Weksler, kuzyn właściciela nieruchomości, znajdował się w stajni, schwycili go za ręce i przywiązali postronkiem do żłobu. Pozostawwszy chłopca w pozycji, w której sam wyswobodzić się nie mógł, znęcający się zamknęli stajnię i pozili. Chłopiec zaczął niemilosiernie wrzeszczeć. Zbiegli się domownicy i Wekslera uwolnili z więzów. Jana Banaszczyka i Stanisława Miszkiewicza policja aresztowała.

(d) Kradzieże. Wczoraj w nocy przez otwarte okno nieznanymi złodziejami dostali się do mieszkania Mateusza Kubiaka, przy ul. Sienkiewicza nr. 5 i skradli różne rzeczy, wartości 250 rb.

— Z fabryki Leona Plichala, w przyłączonej do miasta wsi Karolewle nieznanymi złodziejami, otworzywszy drzwi podrobionym kluczem, skradli przędzę wełnianą, wartości 250 rb.

(d) Śmiertelne przejechanie. Dziś, o godz. 11 rano na ul. Staro-Zarzewskiej około domu nr. 45, wóz ciężarowy przejechał 5-letniego Szejnacha Kona, który doznał pęknięcia czaszki. Śmierć nastąpiła natychmiast. Wóznicę aresztowano.

(a) Z sądownictwa. Do najmniej wyzyskanych źródeł dochodowych, należy bezwątpienia sądownictwo. Takie wielkie miasto jak Łódź, spożytkowuje rocznie tysiące pudów owoców, które dostarcza przeważnie zagranicą, gdyż w kraju sadów jest mało i brak owoców daje się bardzo odczuwać. Zdawałoby się, że powiat łódzki, na którego terytorium rozrosła się pół milionowa Łódź, powinien obfitować w sady owocowe. Tymczasem jak władz z danych sta-

tystycznych, w obrębie tego powiatu w końcu r. z. sady owocowe obejmowały tylko 460 dzies. i dostarczyły owoców za sumę około 45,000 rb. W stosunku doza potrzebowania miejscowego jest to tak mało, iż trudno dziwić się gdy duże zapasy owoców sprowadzane są z zagranicy.

(a) Walka z ospą w Zgierzu. Felczer miejski Jaroszkowski w Zgierzu dokonywa w całym mieście szczepienia ospy ochronnej. Dotąd dokonano kilkaset szczepień wśród dzieci i młodzieży.

(a) Epidemia ospy w okolicy. We wsi Lorenki, odległej od Zgierza o kilka wiorst, grasuje wśród dzieci i dorosłych epidemia ospy. W ciągu ostatnich dwóch tygodni zmarły 4 osoby w wieku lat 17—19. Chorych pozostaje około 10.

Władze tamtejsze zarządziły rozległe środki zaradcze, przedewszystkiem zaś szczepienie ospy ochronnej.

(x) Pożary w okolicy. W tych dniach w gminie Dalków, w powiecie łęczyckim, zdarzyły się dwa pożary. Pierwszy pożar wynikł we wsi Brudnowie w zagrodzie kolonisty Fryderyka Bęca i rozszerzył się na całą zagrodę tak gwałtownie, iż domownicy ledwie z życiem ująć zdołali, a wszystkie sprzęty domowe i narzędzia gospodarcze stały się wraz z budynkami pastwą płomieni.

Straty spowodowane przez pożar sięgają 2 tys. rubli.

Drugi pożar zdarzył się we wsi Marcinowie. I tu pożar z powodu suszy rozszerzył się szybko i strawił całą zagrodę włościanina Jana Pawlaka, powodując strat na tysiąc zgórą rubli.

Przyczyny pożaru w obu wypadkach nie wyjaśniono.

(a) Kółko rolnicze. Grono włościan wsi Retkini rozpoczęło starania u właściwej władzy o pozwolenie na zorganizowanie w tej wsi kółka rolniczego.

(a) Parcelacja majątku. Majątek Dalków, w powiecie łęczyckim, rozległości kilkunastu włók—jest rozsprzedawany. Parcele dowolnego obszaru sprzedawane są po 100—260 rubli za morg.

(a) Liczba pożarów. W r. z. w obrębie powiatu łódzkiego zdarzyło się 140 pożarów i spaliło się 326 budynków, ubezpieczonych we wzajemnym Towarzystwie ubezpieczeń Królestwa Polskiego na 84,459 rb.

Po krwawym napadzie.

Jak się obecnie okazało, oprócz ofiar napadu na tramwaj pod Pabianicami, o których donosiliśmy w numerze wczorajszym naszego pisma, ucierpiała również pasażerka Sura Cyconka, która na odgłos strzałów wyskoczyła z wagonu, a skacząc w przeciwną stronę, padła głową na szyny i doznała wstrząśnienia mózgu. Zerwawszy się nieprzytomna pobiegła do domu 4 wiorsty. Wciąż mówi bez związku i jest obawa, że dostała pomieszania zmysłów.

Wczoraj o godz. 4 po poł. zmarł ciężko ranny Szmul Moszkowicz. Krytycznego wieczoru wracał on z Łodzi od narzeczonej, w tych dniach bowiem miał się odbyć jego ślub.

Pogrzeby ofiar mają się odbyć w dniu dzisiejszym.

Rodzina konduktora Wójcika otrzymała sumę 1500 rb., na tyle bowiem był zaasekurowany.

Zarząd tramwajów wyasygnował na jego pogrzeb aż... 10 rb. W Pabianicach za incyatywą burmistrza p. W. Szejera zarządzono składkę na rzecz rodziny Wójcika.

Na miejsce wypadku zjechały w dniu wczorajszym władze powiatowe z Łodzi i Łasku. Śledztwo prowadzi sędzia śledczy Tiehl. Aresztowani zostali w związku z napadem syn wójta z Nowego Ksawerowa Szer i włościanin Chałupka. Istnieje przypuszczenie, że napadu dokonali zbiegli z Syberji zesłańcy.

Znalezione przez psa policyjnego, wraz z torbą konduktora, maski zrobione były z podszewki od palta.

Napad ten na mieszkańców Pabianic i okolicy zrobił wstrząsające wrażenie. Liczba pasażerów w pociągach wieczorowych na kolejce pabianickiej zmalała do minimum.

Podczas napadu szczęśliwie uniknął rabunku

lekko ranny p. Szyja Urbach, fabrykant. W chwili gdy bandyci krzyknęli „dawać pieniądze“ Urbach zerwał się z siedzenia, by sięgnąć do kieszeni po portmonetkę. Wówczas bandyci myśleli, że sięga po rewolwer, dali do niego strzał. Kula przeszła kapeluszu i zdarła skórę na głowie wskutek czego U. upadł i stracił na razie przytomność. Bandyci już go później nie rewidowali. U. posiadał przy sobie w gotowości z górą 500 rb., które ocalały. (e)

Wynalazek polaka.

Służący w Kornenbucgu, pod Wiedniem, przy pułku telegraficznym, jednoroczny ochotnik, dyplomowany inżynier - elektrotechnik, p. Józef Plebański, zrobił wynalazek z dziedziny telegrafu bez drutu, stanowiący ogromny postęp w szybkim nader rozwoju tej gałęzi elektrotechniki. Doniosłość wynalazku ma specjalne znaczenie dla telegrafów wojskowych, gdyż w sposób nader prosty umożliwia przesyłanie depech w tak szybkim tempie, że pochwycenie ich przez aparaty nieprzyjacielskie stało się wyłączone. Istota zaś wynalazku polega na tem, że w stacji odbiorczej zastosował p. Plebański aparat piszący, w którym znaki powstają na papierze wskutek reakcji elektrochemicznej pod wpływem fal elektrycznych stacji nadawczej. Wynalazek ten znalazł wielkie uznanie wśród austriackich władz wojskowych.

Wojna włosko-turecka.

O Dardanelle.

Ze strony ministerium wojny i marynarki trwa nieustannie energiczna czynność, aby zabezpieczyć cieśninę Dardaneelską od lądu i morza.

Forty nadbrzeżne uzbrojone są dostatecznie. Po obu stronach cieśniny zgromadzono silną armię. Nawet w razie, gdyby się włochom udało sforsować cieśninę, co jest rzeczą nader trudną, zawładnąć półwyspem i miastem Gallipoli i przedostać się na morze Marmora, mogliby się nagle znaleźć odciętymi od powrotu, gdyż ze strony Turcyi zamknięcie cieśniny mogłoby nastąpić ponownie, nawet po jej sforsowaniu.

W tureckich kołach dyplomatycznych panuje przekonanie, że w razie, gdyby Turcyja okazała skłonność do porozumienia się z Rosyą za cenę pewnych ustępstw, natenczas zamiary Włoch zostałyby silnie pokrzyżowane.

Dzienniki wiedeńskie donoszą, że włosi przygotowują się do szturmowania Dardanelle. Nie wiadomo jednak, czy szturmować będą od strony lądu czy morza. Prawdopodobnie jednak przypuszczają szturm od strony lądu, gdyż na morzu straciłoby wiele okrętów, co byłoby wielką dla nich stratą.

Nowa akcja włochów.

„Neue Fr. Presse“ dowiaduje się ze Salonik że komitet młodoturecki otrzymał wiadomość, że flota włoska przygotowuje się do ostrzeliwania Salonik i obsadzenia Chios, Mytylene i Lemnos.

Przypomnieć należy, że wyspa Chios leży na południe od Lesbos i oddalona jest od Azji Mniejszej tylko o 7 kilometrów. Jestto dobre stanowisko dla floty włoskiej, która sparaliżuje zupełnie ruch handlowy turecki.

O atakowaniu Salonik nie ma mowy, leżą one bowiem w sferze wpływów austriackich tak że Austrija musiałaby uważać krok ten za atak, wymierzony przeciw sobie.

Przygotowania Turcyi.

Do Gallipolis wysłany został pułk artylerii, gdyż turcy spodziewają się ataku włochów na Plażą na południe od Gallipolis. Zgromadzono tam 30 tys. żołnierzy.

Wali ze Smyrny otrzymał rozkaz przeniesienia archiwów państwowych w głąb kraju do Manissy.

W Smyrni, oraz na półwyspie i wyspach sąsiednich, Chios i Lemnos, panuje gorączkowe wyczekiwanie znaków zaczepnych ze strony Włoch, wobec ciągłego krążenia floty włoskiej na wybrzeżach.

Wydalenie włochoń.

Przyznane wydalonym włochoń przedłużenie terminu wyjazdu upływa dn. 18 b. m.

Policya w Salonikach wsadziła wczoraj przymusowo na pokład parowca, który odpływał do Grecyi, wydalonych stąd włoskich obywateli, nie mających urzędowego pozwolenia na dalszy pobyt. Liczba wydalonych wynosi około 100 osób; przeważnie należą oni do najbiedniejszych spaniolów także musieli sprzedać prawie całe swoje mienie, aby uzyskać pieniądze na podróż.

Z polityki Rusinów.**Żądania ruskie.**

Rusini mają dwa programy żądań, jeden jawny, drugi tajny. W jawnym stawiają cztery postulaty:

- 1) aby uniwersytet założony był za 5 lat,
- 2) aby sprawy uniwersytetu nie łączono ze sprawą obstrukcji w Sejmie,
- 3) aby w ustawie wyraźnie wymieniono Lwów, jako siedzibę uniwersytetu, oraz
- 4) aby profesorowie ruscy mianowani w czasie przejściowym mieli te same prawa co profesorowie polscy.

W tajnym programie gotowi są zgodzić się na to, aby

- 1) uniwersytet powstał za 6 lat,
- 2) zaprzestać obstrukcji, jeśli kto inny, a nie pos. Starzyński będzie referentem sprawy reformy wyborczej w Sejmie.

Obstrukcja ruska.

Rusini, opuszczeni przez wszystkie stronnictwa, oświadczyli nareszcie gotowość zaniechania obstrukcji, jeżeli minister oświaty złoży im przyrzeczoną deklarację. Prezes ministrów jednak zabronił złożenia deklaracji, zanim obstrukcja rusinów nie będzie zaniechana bez stawiania przez nich żadnych warunków. Wówczas prezes Klubu ruskiego, Kost' Lewicki, oświadczył o zaniechaniu obstrukcji, poczem minister oświaty doręczył dopiero swoją deklarację, uprzednio zaaprobowaną przez przywódców wszystkich stronnictw polskich, nie wyłączając narodowo-demokratycznego.

Wskutek obstrukcji rusinów ostatnie posiedzenie komisji wojskowej trwało bez przerwy czterdzieści sześć godzin i skończyło się wczoraj po południu.

Przez cały ten czas minister obrony krajowej niewzruszenie asystował posiedzeniu.

Posel Baczyński wypowiedział trzynastogodzinną mowę; pos. Lewicki mówił przeszło 5 godzin.

Pos. Baczyński przemówieniem swoim pobił rekord najdłuższej mowy parlamentarnej o 5 minut. To też po skończeniu mowy stwierdzono u niego, przy znacznym przyśpieszeniu pulsu, gorączkę.

Obstrukcja, którą wreszcie udało się zażegnać, zrobiła w parlamencie jaknajgorsze wrażenie.

Wiadomości zamiejscowe.

Nagrody za lot Berlin-Wiedeń. Sędziowie lotu Berlin-Wiedeń przyznali nagrodę 40,000 koron Hirthowi, około 7,000 kor. Csakayowi. Doliczywszy inne nagrody, Hirth otrzymuje 40,000 kor. i 16,000 marek, Csakay około 7,000 kor. i około 9,000 marek. Hirth otrzymuje nadto nagrodę honorową miasta Wiednia, nagrodę honorową Lygmunta ks. pruskiego, oraz zgłosił się o nagrodę niemieckiego ministerium wojny w sumie 6,000 mar. Csakay otrzymuje nagrodę honorową ks. Fryderyka Leopolda pruskiego i nagrodę honorową Dolnej Austrii.

Samobójstwo z miłości. Jak donoszą z Bochni, kapral tamtejszej załogi P., kochał się w pannie, która wyszła za mąż za jego rywala. Ślub odbył się we wtorek wieczorem, poczem tańczono całą noc. Państwo młodzi zaprosili na zabawę ślubną także i zawiadzonego kochanka, który, przetańczywszy całą noc, zamienił nad ranem kilka słów z panną młodą, poczem pobiegł do

koszar i, przyłożywszy wylot karabinu do ust, życie sobie odebrał.

Napad bandycki w Paryżu. W lasku pod miejscowością Chevreuse, niedaleko Paryża, bandyci napadli na podróżnego, którego zbili i obrabowali. Wieczorem podróżny, przyszedłszy do siebie, udał się na pobliską stację, chcąc powrócić do Paryża. Na dworcu natknął się przypadkowo na tych samych bandytów, którzy, zobaczywszy go, widocznie w obawie, aby ich nie wskazał policyi, położyli go natychmiast trupem w oczach publiczności i uciekli. W czasie całego zajścia, które trwało zaledwie 2 minuty, publiczność okazała tylko paniczny strach i uciekała z poczekalni. Ta okoliczność ułatwiła ucieczkę bandytom, którzy też, po dokonanych czynach, znikli bez wieści. Poszukiwania były dotąd bezskuteczne.

Wysokie ceny manuskryptów muzycznych. Podczas licytacji zbiorów autografów Zofii Schneiderowej w Brunśniku, osiągnięto następujące ceny za manuskrypty niektórych muzyków. I tak:

Własnoręczny manuskrypt Beethovena, zawierający „Busslied“ i „Gottes Macht und Vorsehung“—3000 marek. Tegoż list do skrzypka Schuppariga—485 marek. Brulion niedrukowanego kanonu—1000 marek. Bardzo dowcipny list Beethovena do barona Turkheim-Seilersteiga—620 mk.

Wysoką cenę 750 mk. osiągnął list Leopolda Mozarta, ojca wielkiego Wolfganga, z własnoręcznym tego ostatniego dopiskiem. Rękopis Mozarta, zawierający 29 taktów aryi włoskiej kupiony został za 350 marek. Za całkowitą partyturę mozartowskiego „Renda D-dur“ zapłaciło muzeum historyczno-muzyczne w Kolonii 2600 mk.

Nowy pomnik Kościuszki odsłonięto dnia 30 maja r. b. w m. Yonkers, w stanie Nowego Yorku. Pomnik wzniesiony został kosztem zamieszkałych w Yonkers polaków. Na czele komitetu budowy pomnika stoi ks. dr. Dworzak.

Jubileusz kościoła katolickiego.

Kościół rzymsko-katolicki, a z nim cały świat chrześcijański obchodzi w tym roku wielkie święto, a mianowicie tysiąc sześćsetną rocznicę edyktu cesarza Konstantyna, który zabezpieczywszy edyktem medyolańskim 313 roku religii katolickiej wszelką swobodę w swym państwie, podniósł chrześcijaństwo do stopnia religii panującej.

Jak wiadomo, cesarz ten w wojnie z współzawodnikiem swym Maksencyuszem odniósł zwycięstwo zapomocą legionów, w których służący żołnierze byli chrześcijanami. W tej wojnie miał się ukazać Konstantynowi krzyż płomienisty z napisem; „In Hoc Signo Vincens G. H. S“. Odtąd cesarz kazał zdobić krzyżem tarcze i chorągiew wojenną, zapewnił wyznawcom nowej wiary bezpieczeństwo, jej samej nadał przywileje, a wreszcie sam pod koniec życia przyjął chrzest.

Dla uczczenia tej rocznicy zawiązały komitet dwa rzymskie stowarzyszenia „Primaria Consortio Sanctae Crucis“ i „Collegio Cultorum Martyrum“; rocznica to bowiem faktu historycznego wszechświatowej doniosłości i dotycząca wszystkich narodów chrześcijańskich, bez względu na wyznanie i obrządek.

Papież z radością przyjął do wiadomości wieść o zawiązaniu się tego komitetu.

Z dzielnic polskich.

Z KRAKOWA. Pomnik Jagiełły. Autor pomnika Jagiełły w Krakowie, Wiwulski, był — jak donosi „Czas“ — przez dwa miesiące chory i przebywał w sanatorium w Lozannie, wskutek czego nie mógł wykończyć figur pomnika Jagiełły. Obecnie jednak wrócił już do Paryża, aby dokończyć pracy. Wkrótce więc pomnik Jagiełły będzie ostatecznie uzupełniony.

Z TARNOPOLA. Morderstwo w kancelaryi adwokata. W Tarnopolu zamordował w kancelaryi adwokata d-ra Z. gospodarz z Czartoryi, Mikołaj Onysków, swą żonę Zofię.

Między małżonkami od dłuższego czasu były stosunki naprężone i z czasem doprowadziły do rozwodu. Ponieważ mąż nie chciał żonie płacić przyznanych przez sąd 20 koron miesięcznie na utrzymanie, ta ostatnia majątek jego wystawiła na licytację. Skoro jednak rodzina nie chciała dopuścić do licytacji, rozwiedzeni małżonkowie poszli do adwokata i tutaj Onysków, usiadłszy obok żony na kanapie, wśród słów, aby się z nim przeprosiła, nagłym ruchem ugodził ją nożem w serce. Silne uderzenie spowodowało natychmiast śmierć kobiety, która padła martwa na ziemię. Morderca po dokonaniu mordu zbiegł w niewiadomym kierunku i dotąd się ukrywa.

Incydent chełmski w Radzie państwa.

Z wiarogodnego źródła dowiaduje się „Kur. War.“, że całe zajście w komisji chełmskiej Rady państwa pomiędzy jej mniejszością a przyciugającym Kobylińskim będzie rozpatrywane na posiedzeniu plenarzem Rady. Protest, złożony przez mniejszość komisji chełmskiej z powodu pozbawienia głosu posła Szabki przez Kobylińskiego, wydrukowano i rozdano wszystkim członkom Rady państwa. Rozprawy nad nim odbędą się prawdopodobnie w poniedziałek. Sprawa ta nabrała szerokiego rozgłosu. Wogóle wyjaśnia się z rozmów prywatnych, że większość uznaje postąpienie Kobylińskiego z Szabką za nieprawidłowe. W kuluarach Rady państwa mówią także, że wśród członków Rady państwa wytworzyła się opinia, iż w środę właściwie żadnego posiedzenia nie było, ponieważ nie postanowiono niczego. Była to więc tylko „rozmowa prywatna“. Bardzo możliwe jest również, że zamiast członków komisji chełmskiej, którzy z niej z powodu zajść wystąpili (Tagancewa i Stachowicz) posiedzenie plenarne Rady wybierze nowych. Wówczas komisya chełmska wznowiłaby narady swoje od początku.

TELEGRAMY.

PETERSBURG, 14 czerwca. (P.) Rada pod przewodnictwem Gołubjewa, przyjęła bez dyskusji z drobnymi w większości poprawkami redakcyjnymi, projekt prawa o wynagrodzeniu oficjalistów, majstrów i robotników na kolejach, otwartych dla ogólnego użytku, jak również rodzin wymienionych osób na wypadek uszkodzenia skutkiem nieszczęśliwych wypadków.

PETERSBURG, 14 czerwca. (P.) Dzisiejszy numer gazety „Groza“ został skonfiskowany za artykuł p. n. „Śledztwo“ i przeciwko redaktorowi wytoczono sprawę sądową z 2 cz. art. 103 p. 3 i art. 1034 p. 4.

BUDAPESZT, 14 czerwca. (wł.) Rząd czyni przygotowania na jutrzejsze posiedzenie izby magnatów, które rozpocznie się o godz. 11 przed południem. Zdaje się, że rząd jutro wygra, gdyż ma większość 40 głosów.

KONSTANTYNOPOL, 14-go czerwca. (wł.) Słychać, że rząd przygotowuje projekt ustawy w sprawie podwyższenia podatku od przedsiębiorstw przemysłowych i podwyższenia taksy za wykupienie się od wojska, tudzież w sprawie zniesienia o 5% płac urzędniczych.

LONDYN, 14 czerwca. (wł.) Flota angielska otrzymała rozkaz udania się na morze Egiejskie, aby strzedz handlu neutralnego, wobec którego włości podjęli szereg aktów nieprzyjaznych.

LONDYN, 14 czerwca. (wł.) Dziś przyjechała tutaj z Warszawy Katarzyna Małecka. Powitano ją na dworcu owacyjnie.

„Daily Chronicle“, która głównie zajmowała się od samego początku sprawą Małeckiej, zapowiedziała, że jutro rozpocznie druk artykułów, traktujących w sposób wyczerpujący historię, która była podstawą procesu.

Gazeta zwróciła się do Grey'a o doręczenie jej przyrzeczonych dokumentów akcji dyplomatycznej w tej sprawie.

PARYŻ, 14 czerwca. (wł.) Liczne plemiona marokańskie w okręgu Udżdy wyraziły uległość rządowi francuskiemu i urządziły uroczystość na cześć francuzów.

RABBAT, 14 czerwca. (wł.) Sułtan Mulej

Hafid przybył tu wczoraj. Miasto jest udekorowane.

KONSTANTYNOPOL, 14-go czerwca. (wł.) Wczoraj w południe wybuchł pożar w dzielnicy kupieckiej Galata obok poczty austriackiej, 4 mężczyźni i dwie kobiety doznały ciężkich obrażeń. Szkody znaczne.

MEDYOLAN, 14 czerwca. (wł.) Cała okolica Pizy nawiedzona została dziś w nocy przez gwałtowny cyklon. W kilku miejscowościach wybuchł pożar od piorunów. Mieszkańcy na pół odziani, ratowali się ucieczką w pola. W samej Pizie niższe części miasta zalane skutkiem niebywalej ulewy. Szkody w polach i budynkach wynoszą kilka milionów.

DERBENT, 14 czerwca (P.) Na stacji Mamedkala nastąpiło zderzenie dwóch pociągów towarowych. Maszynista jest ciężko ranny, dwaj jego pomocnicy źlej. Komunikacja uległa przerwie.

LONDYN, 14 czerwca (wł.) Liczba strajkujących robotników portowych zmniejsza się codziennie. Władza portowa w Londynie zawiadamia, że od wczorajszego wieczora zgłosiło się do pracy przeszło 2000 robotników. Pracę przy 113 okrętach w dokach podjęto napowrót. Na zgromadzeniu robotniczym w Leith postanowiono przerwać strajk i przystąpić do pracy.

LONDYN, 14 czerwca (P.) Według Reutera wiadomość pochodząca z Chin, jakoby Rosya i Japonia nie miały wziąć udziału w realizacji pożyczki chińskiej, nie potwierdza się przeciwnie narada przedstawicieli banków sześciu mocarstw odbędzie się jutro w Paryżu w celu opracowania szczegółów pożyczki.

PEKIN, 14 czerwca (P.) W mieście Tsinaifu, prowincji szantungskiej zbuntowało się wojsko prowincjonalne, pałac i łupiąc miasto. Pięta dywizja walczy z buntownikami, strzegąc własności cudzoziemców.

Z ostatniej chwili.

Berlin, 15 czerwca. (wł.) Dzienniki dzisiejsze z zadowoleniem stwierdzają zakończenie obstrukcji rusińskiej i pochwalają postępowanie rządu austriackiego, który dla szybkiego załatwienia sprawy o uzbrojeniach, zdecydował się na danie obietnic, zaspokajających w części żądania rusińców.

Konstantynopol, 15 czerwca. (wł.) Oczekiwana tu jest w środę lub czwartek nowa akcja włosków na morzu Egejskim. Przybyły dziś parowiec rumuński spotkał u wejścia do Dardanelów krążące okręty włoskie.

Wiedeń, 15 czerwca. (wł.) Kółka dyplomatyczne zapewniają, że niebawem nastąpi zajęcie wyspy Chios. Między gabinetami toczy się żywa wymiana depesz w celu określenia stanowiska mocarstw w razie ponownego zamknięcia Dardanelów.

Lipsk, 15 czerwca. (wł.) W procesie o szpiegostwo przeciwko warszawianinowi Bardierowi ukończono wczoraj postępowanie dowodowe. Wyrok spodziewany jest dzisiaj.

Berlin, 15 czerwca. (wł.) Tutajskie poselstwo kubańskie otrzymało wiadomość urzędową, iż wojska rządowe zadały na Kubie decydującą klęskę zbuntowanym murzyńcom. Znaczna część czarnych poległa na placu boju, reszta rzuciła się do ucieczki. Wojsko ściga zbiegów.

Londyn, 15 czerwca. (wł.) Przywódcy robotników są bardzo niezadowoleni z przebiegu strajku i twierdzą, że powszechne bezrobocie nie udało się z powodu bezwzględного postępowania pracodawców, którzy bez litości powyrzucali robotników z domów fabrycznych, z powodu czego panuje wśród nich straszna nędza a kasy strajkowe są już na wyczerpaniu. Zakończenia strajku należy oczekiwać lada dzień. Na dziś organizują robotnicy pochód demonstracyjny od portów do śródmieścia.

Rzym, 15 czerwca. (wł.) W Chioel policja resztowała niespodziewanie palacza samocho-

dowego Sorrentino, podejrzanego o współudział w osławionej bandzie Garniera.

Manchester, 15 czerwca. (wł.) Strajkujący w dokach postanowili rozpocząć roboty. Strajk zrobił zupełne fiasko.

Paryż, 15 czerwca. (wł.) Na kongresie międzynarodowym sztuk rozpoczęto obrady nad kwestią prawa kupowania w muzeach, a także kwestią ochrony własności prac artystycznych.

(Telefonem z Warszawy)

Lotorya. Dziś, jako w 6 dniu ciągnięcia 5-ej klasy 198 loteryi klasycznej Królestwa Polskiego, padły następujące główne wygrane:

- 20000 rb. nr. 5859.
15000 rb. nr. 6838.
1000 rb. nr. 4537, 5314, 6148, 16144.
400 rb. nr. 4668, 6239, 8703, 12463, 17118, 18806, 19657, 20440, 20938, 22607.
200 rb. nr. 60, 578, 4754, 6039, 6697, 8842, 8903, 12861, 16138, 17170, 17369, 18109, 19419, 22110.

a) Wypuszczeni na wolność.

Aresztowane wczoraj z rozporządzenia władz śledczych w okolicach Pabianic osoby, jako podejrzane o jakikolwiek udział w napadzie bandyckim na tramwaj kolei elektrycznej pod Ksarowem—zostały wypuszczone na wolność.

Zmarłych wstąpił kapitan z Kopeniku.

Stary łobuz, Wilhelm Voigt, złodziej-szewczyzna, który w swoim czasie niesłychaną sensację wywołał swoją maskaradą w Kopeniku, spałaf nowego figla całemu światu.

Oto przed kilku dniami puścił na cały świat wiadomość o swej własnej śmierci w Londynie. Pisnia niemieckie, a za nimi prasa całej Europy przypomniały go naturalnie w tej chwili swoim czytelnikom, powtórzyły swoje dawne opisy jego łobuzerskiej sztuczki, gdy w przebraniu kapitana pruskiego zaarrestował magistrat w Kopeniku i skonfiskował mu kasę, później zaś wszystkie prawie dzienniki rozpiśały się jeszcze raz szeroko o specjalnych stosunkach pruskich, które z jednej strony pchały bezustannie szewca Voigta na złą drogę, z drugiej zaś umożliwiły mu obśadzenie gwardzistami magistratu w Kopeniku; w każdym zaś razie napisano o nim stanowczo więcej, niż o zmarłym równocześnie prezydencie sejmu pruskiego.

Tymczasem szewc Voigt wypłynął na powierzenie w kilku miejscowości saksońskiej Lauscha, dokąd obecnie udała się gromada dziennikarzy niemieckich, celem pozyskania wywiadu z politycznym lotrzykiem. Voigt nie miał wprost wyrazu wdzięczności dla prasy niemieckiej, za napisanie mu tak ciepłego wspomnienia pożożnego i opowiadał szeroko i z wielkim humorem o wrażeniu, jakie wywarła wiadomość o rzekomej jego śmierci na tych, których miał sposobność obserwować w czasie czytania dzienników. Twierdzi, iż przekonał się, że jest on wciąż jeszcze w Niemczech bardzo popularną postacią, dlatego też postanowił wyruszyć ezempredzej w podróż po kabarefach europejskich, aby „użyć-wie” zarabiać na kawałek chleba odczytania.

Jak się zdaje, rzecz ma się jednak odwrotnie. O wiele prawdopodobniejszą jest bowiem kombinacja, że sprytny szewc sam postarał się o ogłoszenie wiadomości o swej śmierci, gdy potrzebna mu była gwałtownie pewna doza bezpłatnej reklamy na rodzinnej ziemi.

Nie omylił się szewc Voigt, gdyż rzeczywiście dzienniki berlińskie przepelnione są znowu szczegółami z jego ciekawego życia, a dziś wiadomość o jego zmarłych wstąpieniu podały tłustym, rozstawionym drukiem.

Tabela wygranych.

(Nieurzędowa).

W 5-ym dniu ciągnięcia 5-ej klasy 198-ej loteryi klasycznej Królestwa Polskiego (w dniu 14-go czerwca) wylosowano następujące wygrane:

- Rd. 2,000 № № 8214 10194 12510.
Rd. 1,000 № № 10517 10640 11660 15209 25255.
Rd. 400 № № 1502 2522 2770 5559 4129 5220 6960
8328 9958 10580 12923 17741 17886 19567 20025 20785 22905.
Rd. 200 № № 472 749 4045 5901 8082 9016 15027 16976 18200 19748.
Rd. 100 № № 585 1564 5085 4175 4628 5462 5685 6859 7366 8511 8603 8919 10081 15070 17820 18010 18241 18900 19248 20465 21205.
Rd. 50 № № 52 52 95 100 29 54 37 44 69 71 501 38 93 407 24 25 552 57 59 97 608 51 38 93 707 8 92 829 30 71 85 914 15 44 48 69 92.
1011 28 53 93 103 37 59 53 247 85 91 318 25 96 414 55 72 82 504 8 9 50 69 80 605 25 797 809 950 95.
2053 37 78 104 56 506 25 404 18 25 51 93 512 15 47 58 641 725 71 839 45 47 978 95.
3012 146 242 302 84 402 5 75 513 38 92 634 41 48 59 714 51 827 86 919 46 73 98 99.
4009 70 75 181 267 71 82 375 95 508 89 609 10 53 83 701 13 31 42 44 67 70 76 800 42 73 912 32 48 76 96.
5005 11 22 47 56 60 65 73 85 111 86 223 517 21 440 49 504 52 67 621 48 713 50 83 807 58.
6007 28 73 102 67 76 85 267 86 385 92 414 554 636 98 776 815 906.
7009 39 40 153 68 232 42 305 42 84 598 602 42 85 754 835 37 48 85 90 940 41 70 74 81 96.
8047 63 126 38 545 75 425 32 45 76 97 515 55 84 88 686 732 36 58 84 92 845 78 92 901 4 24 71.
9005 116 337 46 99 414 549 50 653 64 737 852 83 928 29 50 44.
10050 75 100 2 7 95 221 52 69 313 21 460 548 52 666 87 804 8 94 926 41 89.
11012 16 25 58 63 104 40 55 75 211 58 90 345 71 90 409 40 574 606 56 721 51 63 88 816 89 913 24 89.
12004 6 25 97 100 45 55 71 219 49 72 78 85 305 69 458 508 14 29 50 61 78 95 805 24 52 99 809 84 98 954.
13010 67 79 85 124 29 218 45 45 58 61 69 90 342 74 427 59 67 667 75 714 18 5 459 871 87.
14110 21 34 65 70 248 359 68 96 99 469 70 74 522 36 39 51 52 75 78 83 605 25 26 52 74 82 700 86 98 809 18 45 48 55 95 914 27 61 73 80 87 92.
15052 77 137 56 72 76 245 96 500 93 94 492 590 628 37 741 815 18 21 91 95 921 28 57 64 78 99.
16088 45 53 106 17 43 48 63 204 42 45 86 397 419 31 50 95 549 76 671 80 87 725 60 96 801 37 61 69 73 934.
17029 75 98 114 75 78 97 208 26 385 415 51 60 66 553 57 605 12 31 32 60 80 708 69 95 809 14 907 36 51 69.
18090 146 48 49 82 248 51 58 58 80 88 331 36 73 80 446 75 76 584 600 27 35 53 706 21 70 863 931.
19003 11 61 109 51 58 65 84 240 62 70 557 62 415 70 98 509 25 92 655 68 789 808 79.
20030 70 80 161 210 16 29 341 68 81 86 96 405 570 695 704 66 854 56 809 12 37 87.
21017 39 92 101 4 66 93 263 94 307 12 27 69 405 42 60 95 514 604 92 818 51 33 56 62 74 972.
22051 55 184 207 35 64 71 327 73 89 96 454 57 68 73 93 514 33 43 664 701 51 805 99 944 54.
23095 107 32 70 74 237 61 64 71 536 69 444 84.

„ODEON” 2001
W sobotę, niedzielę i poniedziałek
Niebywała sensacja
DALSZY CIĄG
wspaniałego dramatu
Cztery Dyabły

Table with 4 columns: Czeki na Berlin, 4% Renta, 5% Pożyczka z 1906, Premijówka 1-ej kl., Szlachectwo, 4 1/2% Listy Ziemskie, 4% Listy Warsz., 4% L. Łódz. 4 i 5 s., 4 1/2% L. Łódz. s., Bank H. Łodzi n. ak. and 4 columns: Zad., Ofiar., 4% L. m. Piotrkowska, Akc. Lipiński, "Północ", "Rudziński S-ka", Starachowickie, Banku H. m. Warsz., Łódzi, Rudziński S-ka n. ak., Bank H. Warsz. n. ak., Bank Dyak. Warsz., Akcje Zyrard. zakł., 5% Oblig. Warsz., 4 1/2% L. Częstochowy, Bank Państwa.

SPOSTRZEŻENIA METEOROLOGICZNE
Stacji centralnej K. E. Ł.
Table with 5 columns: Data, Barometr, Termometr, Wiatry, U wagi.
14/VI 1 p8 pol. 780.1, 18.5, 85, Z 1
14/VI 9 wietn. 784.1, 18.4, 91, Pd n
16/VI 7 rano 788.0, 11.0, 88, Pn Z.8

Crem de Macedoine

Idealny środek kosmetyczny



USUWA PIEGI, udelikatnia skórę i chroni od zmarszczek, czerwoności i opalenizny.

Wyrobu Warsz. T-wa Akc. „MOTOR“.

CENA większego słoika 1 rb. 25 kop.
mniejszego — „ 75 „

Żądać wszędzie!

2168

Historia głupoty ludzkiej.

W literaturze naszej prof. Julian Ochrowicz — pisze „Dzień — należy do najoryginalniejszych talentów polskich. W ostatnich czasach rzadko kiedy zabiera głos publiczny, ale kiedy pisze, pióro jego tchnie dawnym temperamentem.

W najświeższym zeszycie „Siłksa” prof. Ochrowicz zamieszcza nadzwyczaj oryginalny artykuł o „neofobii” ludzkiej.

Pisano już niejednokrotnie historię cywilizacji, ale nikt jeszcze nie napisał historii głupoty ludzkiej.

Jest w tem pewnego rodzaju wstydlivość, że nie lubimy się ganić i pewnego rodzaju odwaga w tem, że lubimy się chwalić.

Usprawiedliwia nas to, co już zauważył Spinoza, że istotnych pobudek naszego postępowania nie spostrzegamy. Nam się wydaje, że kadziemy nie sobie, lecz nauce, kulturze, cywilizacji — jakgdyby te czelgodne istoty kiedykolwiek istniały na świecie! Nosimy wysoko sztandar nauki i bronimy jej — jakgdyby ona obrony potrzebowała. Przemilczamy natomiast dyskretnie naszą cieniotę, a nieuczne próby całkowitego jej odświeżenia uważamy raczej za rodzaj filozoficznego sportu, niż za wyraz najistotniejszej prawdy.

Z naszych podręczników naukowych nikt nie zmiarkuje, jak mało wiemy; przeciwnie, wywołują one wrażenie, że wiemy już prawie wszystko — a przynajmniej, że, co wiemy, wiemy napewno.

Cóż dziwnego, że na tem tle egoizmu, szkolarstwa, rutyny, policyjnego porządku moralnego urzędowej nauki, wymyślających sobie stronictw, spraw publicznych, zamienianych na prywatne, katedr uniwersyteckich, uważanych tylko za szczebel do wyższej kariery, lizusostwa i nepotyzmu legła się ziarno neofobii? Oznacza ona wstręt do użytecznej nowości.

Ale nie trzeba po przykłady sięgać tak daleko, każdy z nas pamięta te chwile, kiedy cyklista, wyjeżdżający za miasto, narażał się na grad kamieni!

Członkowie Akademii nie rzucają kamieniami, ale czasem chwytają za gardło. Kiedy w roku 1778 Edison przyszedł do Paryża pierwszy swój fonograf, i gdy pełnomocnik jego demonstrował aparat, zerwał się prof. Bouillaud i, przytrzymując demonstratora za gardło, zawołał:

„W imię godności nauki nie mogę pozwolić na to, żeby pierwszy lepszy brzuchomówca drwił sobie z Akademii! Nigdy blaszka żelazna nie może wydawać głosu ludzkiego! Potrzeba na to krtań, języka, podniebienia!”

Jednym słowem, fonograf nie mógł istnieć, ponieważ sprzeciwiał się paryskiej fizjologii z roku 1778, podobnie jak promienie organiczne sprzeciwiały się fizjologii krakowskiej z r. 1909.

Niewiele lepiej było i z telefonami, tylko że tym razem trafiła kosa na kamień.

Pierwsze telefony Bella przywiózł do Europy bankier amerykański Roosevelt, który sam opowiadał mi następującą historię:

Zmiarkowawszy odrazu praktyczną wartość wynalazku, przedstawił on Radzie municypalnej paryskiej prośbę o udzielenie mu wyłącznej koncesji na zaprowadzenie telefonów w Paryżu.

Rada wzruszyła ramionami, nie rozumiejąc o co chodzi, i zażądała przedewszystkiem, żeby Roosevelt przyniósł jej opinię Akademii Nauk. Akademia wyznaczyła komisję, komisya zbadła rzecz i orzekła, iż „przedstawione jej aparaty są wprawdzie bardzo interesujące pod względem teoretycznym, ale nie posiadają żadnego znaczenia praktycznego”.

Z takim świadectwem w ręku Roosevelt pobił czempredzej do Rady miejskiej. W Radzie przyjęto go z jeszcze większym zdziwieniem; „Na cóż panu koncesya, skoro rzecz jest bez wartości?”

— To już moja strata odrzekł amerykańcin. — skoro rzecz bez wartości, panowie nic nie ryzykują, a ja chcę spróbować...

Rozumowanie było logiczne. A ponieważ Roosevelt umiał nalegać, wzruszono jeszcze raz ramionami i... dano mu koncesję.

W kilka miesięcy potem utworzyło się Towarzystwo akcyjne, któremu sprytny przedsiębiorca odstąpił swoje prawa za milion franków.

W ten sposób powstało, najpierw w Paryżu, jedno z najważniejszych udogodnień w porozumiewaniu się ludzi między sobą — dzięki umiejętności wyzyskaniu... neofobii! Niemcy postąpili jeszcze praktyczniej; nie uznali także wartości telefonu Bella, ale gdy się przekonali, że się omylili, Siemens opatentował telefon Bella na swoje imię, nadając mu kształt narodowe, t. j. ciężkie i niezgrabne, i dzięki temu kultura niemiecka odniosła tryumf nad amerykańską.

Kiedy znakomity fizjolog angielski, W. Harvey, odkrył krążenie krwi i bicie serca i ogłosił swoje wiekopomne odkrycie w broszurce pod tytułem „De motu cordis et sanguinis” w roku 1682, pewien lekarz wioski odezwał się o tem odkryciu w ten sposób:

— Może być, że w Londynie słychać bicie serca, ale my tu w Wenecji nic podobnego nie słyszemy!...

Również epokowego nowatora Galvaniego nazywali współcześni „żabim tartmajstrem”, a tymczasem z tego ośmieszanego tańca żab wyrósł dzisiejszy galwanizm”.

Pierwszy wykład Franklina o piorunochronach odbył się wśród nieustannego śmiechu ówczesnych elektryków.

Opowiadają, że Napoleon I uważał Foultona za waryata i odrzucił jego pierwszy statek parowy, pomimo względnie pomyslnych prób na Sekwanie. Tak nie było. Jak świadczy list Napoleona, datowany z obozu w Boulogne 21 lipca 1804 r., rewolucyjny monarcha zrozumiał doniosłość wynalazku, tylko popełnił ten błąd, że nie znając neofobii korporacji uczonych, oddał ostateczną decyzję w ręce Instytutu, i ten dopiero odrzucił wynalazek, jako „niepraktyczny”. Specjaliści też, nie kto inny, głosili niemożliwość „lamp bez kłota” w chwili, gdy Lefort starał się wprowadzić oświetlenie gazowe we Francji, a także niemożliwość kolei żelaznych, które, według ich obliczeń, musiałyby się ślizgać w miejscu na gładkich szynach (pierwsza kolej żelazna w Anglii jeździła po szynach zębatach).

Wiadomy jest los Galileusza, twórcy dzisiejszej dynamiki. Fundamentalne prawo Caillota spotkało się też zę złościwą opozycją uczonych angielskich i niemieckich. Ostatni odrzucali również na razie epokowe odkrycia Pasteur'a, w części pod wpływem neofobii patryotycznej. Kiedy pani Curie-Skłodowska odkryła polon, nie-

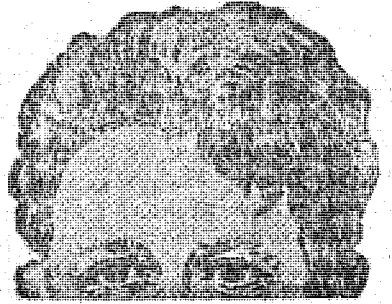
miec Giesel ogłosił, że jest to tylko „indukowany bizmut”, na co anglik Soddy odpowiedział zapytaniem ironicznym; „czemu nie indukowana platyna albo pallad?”

Nazwę „polonu” niemcy i dziś jeszcze przytkają tylko z wielkim trudem, krztusząc się.

Głębsze umysły spostrzegają same ten fatalny nacisk rutyny, produkującej neofobię.

„Historia — mówi Karol Richet — uczy nas, że najlepiej udowodnione nowe odkrycie spotyka się z zacięcią i upartą opozycją i że napaści rutyny są potwierdzeniem zasługi”.

Tenże autor przypomina zdanie Karola Vogta; „Gdybym nie był profesorem, byłbym odkrył prawo doboru naturalnego!” Chciał przez to powiedzieć, że będąc profesorem, był tem samem związany z doktryną szkoły i zmieszony do wykładu prawd ustalonych, a nie do szukania nowych.



Niezwykłe przyjemnego uczucia

doznaje się po myciu głowy „Pixavonem”, łagodnym płynnym mydłem dziegielowem, pozbawionym zapachu dziegielu za pomocą opatentowanego sposobu. Pixavon nie tylko oczyszcza włosy, lecz działa również przez zawarty w nim dziegieć wprost pobudzająco na skórę głowy.

Pixavon wytwarza prześliczną pianę i daje się z łatwością spłókiwać z włosów.

Już po kilku obmywaniach Pixavonem odczuwa się jego zbawienne działanie, a pielęgnowanie włosów za pomocą Pixavonu może rzeczywiście być uważane za najlepszy sposób oczyszczenia i wzmocnienia włosów.

Cena butelki Pixavonu, wystarczającej na kilka miesięcy, wynosi Rb. 1.50. Można dostać we wszystkich odpowiednich sklepach. Wszystkie lepsze zakłady fryzjerskie skutecznieją obmywania głowy Pixavonem. 1945

„Park Wenecya”

Szosa Pabianicka, 5 minut drogi pieszo od Górnego rynku. — Wspaniały atrakcyjny numer: „Najzwyczajniejsza kobieta mis Stefanla wykona napowietrzną jazdę za pomocą zębów, i wiele innych atrakcji. — Teatr letni: „Dyament nieoszlifowany” komedia. — „Pieśni tyrolskie” operetka. — „Teatr maryjonek”. — Dziecinne zabawy z podarunkami. — Koncert 3-oh orkiestr 4 pułku i własnych. — Sala tańca. — Popławy z dziedzińca pyrotechnicznej. — Początek o godzinie 2-jej po poł. — wejście 20 k., dzieci i uczniowie 10 kop., do 5-oiu lat bezpłatnie. 2208

Numer dzisiejszy składa się w 16-tu stronach.

s. t. p.

WOJCIECH JANAS

po długich i ciężkich cierpieniach zmarł dnia 14 czerwca 1912 r., przeżywszy lat 46.

W zmarłym traciłny uczelwego i gorliwego długoletniego współpracownika.

Cześć jego pamięci!

2013

AZOWSKO-DONSKI BANK HANDLOWY
ODDZIAŁ W ŁODZI.

ś. † p.

WOJCIECH JANAS

po długich i ciężkich cierpieniach zmarł dnia 14-go czerwca 1912 r., przeżywszy lat 46.

W zmarłym tracimy koleżę, który prawością charakteru zaskarbił sobie ogólną naszą sympatyę i uznanie.

Pamięć o zmarłym zawsze zachowamy w naszych sercach.
Cześć pamięci zanego kolegi, spokój jego popiołom!

Koledzy z Łódzkiego Oddziału
Azowsko-Dońskiego Banku Handlowego.

ś. † p.

Wojciech Janas

Urządnik Banku Azowskiego,

urodzony dnia 7-go kwietnia 1866 r., zmarł po długich i ciężkich cierpieniach dnia 14 czerwca 1912 r., opatrzony św. Sakramentami.

Pogrzeb odbędzie się dnia 16-go czerwca, t. j. w niedzielę, o godzinie 6-iej po południu z domu przy ulicy Długiej Nr. 123 na Stary cmentarz rzymsko-katolicki. Na smutny ten obrzęd zaprasza krewnych, przyjaciół, kolegów i znajomych zmarłego, pozostała w nieutulonym żalu **Z O N A.**

Nabożeństwo żałobne odbędzie się w poniedziałek o godz. 10^{1/2}, rano w kościele św. Krzyża.

DROBNE OGŁOSZENIA.

AIAIAI! Lekcje języka francuskiego udzielam w szkołach oraz prywatnie. Świadectwo rządowe domowej nauczycielki, oraz patent z ukończenia kursów literatury w Paryżu. Praktyka kilkoletnia. Zastać można od 8-iej do 10-iej wieczorem. Tel. 15-72. Zielona 6, Spółka Gorzelnicza. 3825-3s-7

AIAIAI! Kaucyonowane biuro nauczycielskie Adamowiczowej ul. Piotrkowska 103, poleca: nauczycieli, studentów, nauczycielki różnych narodowości, francuzki, niemki zagraniczne, damy do towarzystwa, freblanki, bony z szykiem, bufetowe, pielęgniarki, gospodynie z doskonałymi świadectwami. 1641-16ws-11

AIAIAI! Nauczycielka języka polskiego z wyższym wykształceniem, posiadająca świadectwo rządowe, potrzebna. Dzielna 11 m. 7. 1969-3pts-3

AIAI! Meble rozprzedam jaknajtaniej aby zaraz: garnitur salonowy, tremo, słupy, ekran, kredens, stół, krzesła, szafy do ubrania, otomanę, łóżka, materace, bielizniarkę z lustrem, umywalnię, tualetę, zegar, lampy, duży dywan oraz gramofon. Piotrkowska 182-6. 5106-1

AI! Meble sprzedam zabezpieczony aby zaraz wyjeżdżając: kredens, stół, krzesła, samowarnik, szafy, łóżka, materace, bielizniarkę, otomanę, umywalnię, meble salonowe, lustra, dywany i różne drobiazgi. Długa 31-15. 5105-1

Bryczki na gumowych i żelaznych kołach do sprzedania. Ceny przystępne. Cegielniana nr. 62. 4944-3s-1

Bardzo tania wyprzedaż męskich i dziecięcych letnich kapeluszy i czapek. E. Ajfer, Piotrkowska № 9. Proszę się przekonać. 4934-3cs-5

Cytę koncertową sprzedam niedrogo, ul. Franciszkańska nr. 4 m. 5. 5084

Do sprzedania tania: krótki fortepian, lampa gazowa o 3-ch płomieniach, hwa samowary, siódło damskie. Obejrzeć można w domu przy ul. Długiej nr. 5, mieszk. 6, od g. 3 do 6 wiecz. 5039-2-1

Do sprzedania w Brzezinach dwa domy z zabudowaniem gospodarczym, plac frontowy pod budynek przy ul. Farnej, przez którą projektują budowę linii tramwajowej. Wiadomość: Łódź, Wólczańska 144 (stróż wskazuje) lub w kancelaryj gminnej w Jeżowie, warunki przystępne. 4976-4swc-3

Dwa magle zaraz do sprzedania, oraz mieszkanie do odstąpienia. Wiadomość: ul. Gubernatorska nr. 20. 5074

Do wynajęcia różne mieszkania i sklepy od 5 rb. miesięcznie. Ul. Marysińska 36. 5099-cs-1

Do sprzedania manekiny po 4 rb. sztuka. Piotrkowska 115-16. 5095-5ps-1

Do sprzedania szafa z małego sklepiku, bufet, szafka do sodowej wody, 2 lampy, 3 beczki, szyld do sodowej wody bardzo tania zaraz. Przędzalniana 107.

Dom nowy o 4-ch mieszkaniach z placem do budowania zaraz do sprzedania, Radogoszcz, ul. Złota 30. 5038

Do sprzedania urządzenie sklepowe. Ulica Wspólna 11, Białuty. 4979-3*-2

Do wynajęcia 3 i 1 pokój z kuchnią i wygodami. Radwańska Nr. 55. 4786-12-8

Do sprzedania 15 pudów masła. Ul. Gubernatorska №37, drugie piętro. 5001-5-3

Do sprzedania zakład fryzjerski zaraz. Nowo-Cegielniana 29.

Do sprzedania kompletne urządzenie zakładu fryzjerskiego. Wiadomość: Cegielniana № 38, Lachman. 4940-5-4

Do sprzedania gazometr. Radwańska 3, w Stowarzyszeniu „Praca”. 5010-3-3

Drzewo pozostałe z budowy, w tem znaczna ilość dobrych desek, tania do sprzedania. Wiadomość: ul. Wodna 39, magazyn kolejowy 20. Majster Trojanek. 5011-3-5

Do sprzedania domek, pokój z kuchnią i stajnią na 5 krowy, Chojny, przy Müllera fabryce u właściciela. Wiadomość u Krygera. 5028-3ss-2

Do ślusarni potrzebni chłopcy do terminu i pomocnik do kowala. Długa 131. 5059-2-2

Do wynajęcia od 1 lipca 2 pokoje z kuchnią, z wygodami. Ul. Juliusza 13. 4856-3ss-3

Dom murowany do sprzedania o 4-ch mieszkaniach na Chaculach, Szosa Pabianicka, niedaleko cmentarza u Jana Steliżyńskiego № 21. 4717-3ss-3

Dplomowana nauczycielka (dłuższa praktyka, języki: niemiecki, i francuski) poszukuje kondycyji na lato, najchętniej do wód jako nauczycielka. Zgłoszenia: Wielkopolańska, Poznań — poste rest. 4916-3cs-3

Dom wezmę w dzierżawę. Łaskawe oferty proszę nadsyłać listownie: Łódź, Nawrot № 55, Kepler; tamże potrzebni stolarze. 5107-1

Dom o 7-miu mieszkaniach z placem do sprzedania. Koziny, Polna 54. 4906-4*-3

Do sprzedania kuchenne urządzenie, salony dębowe w stolarni W. Tamowskiego, Skwerowa № 7. 4726-4sws-3

Forteopian sprzedam za 40 rb. Piotrkowska 132 m. 10. 5104-1

Furgon piekarski w dobrym stanie do sprzedania. Ul. Pabianicka nr. 12 u kowala. 5039-3-2

Filia piekarska zaraz do sprzedania. Staro-Zarzewska 185. 4993-2*-2

Interes świetnie prosperujący z powodu pewnych okoliczności, do odstąpienia; pewne utrzymanie dla większej rodziny. Kapitał potrzebny 1500 rb. Oferta w administracji „Rozwoju” — „Interes”. 5023

Kto chce otrzymać korzystne posady na Syberji we wszystkich branżach, lub prowadzić jakiegokolwiek handlowe interesy, jak na miejscu tak przez pocztę, lub chce zasięgnąć rad, wskazówek, za pomocą których mógłby z kilkoma rublami zacząć interes poboczny i korzystny niech się zgłosi do przedstawiciela informacji biura pracy handlowo-przemysłowej, który również przyjmuje wszelkie ogłoszenia do najwięcej rozpowszechnionej gazety na Syberji. Wiadomość: w księgarni p. Ciota, Przejazd Nr. 14. 5103-1

Krawcowa zdolna poszukuje szycia w domach prywatnych. Ludwiki (Luizy) 36-6. 5094-1

Mebel rozprzedam z trzech pokojów tania. Ul. Południowa Nr. 25-14. 5100-3*-1

Młode mieszkanie dla bardzo młodego małżeństwa do wynajęcia. Luzy 20 (Ludwiki). 5097-1

Magiel do sprzedania. Przejazd Nr. 66. 5102-1

Magiel do sprzedania w miejscu lub do wyniesienia. Targowa Nr. 44. 5093-1

Młody, energiczny, poszukuje zajęcia jako subjekt (do pomocy) w restauracji, piwiarni i t. p., za skromne wynagrodzenie. Główna 40 m. 22. 5017-1

Młody człowiek z kilkoletnią praktyką biurowo-kantorową i buchalteryjną w 3-ch miejscowych językach, poszukuje zaraz jakiegokolwiek posady lub odpowiedniego zajęcia. Łaskawe oferty w „Rozwoju” — „8”. 3090-2-1

Magiel do sprzedania. Główna № 18. 5080-1

Maszyny Singera bębnekowe sprzedam tania. Aleksandryjska 2. 4847-4s-2

Maszyna bębnekowa i pierścieniowa i za 16 rb. sprzedam. Ul. Złota 3 m. 47. 4830-6s-2

Mebel do sprzedania z powodu wyjazdu. Pańska 9, wejście od Zawadzkiej. 4997-5*-5

„Czeska Beseda”

urządza w niedzielę dnia 16-go czerwca 1912 roku

wycieczkę

połączoną z urozmaiconym programem humorystycznym, muzyką i zabawami dziecięcymi dla członków i zaproszonych gości do ogrodu „Belweder” pana Wł. Matiatki w Konstancynie. Wyjazd o godz. 9-iej rano bez względu na pogodę, konstancynowskim tramwajem. Wejście bezpłatne.

2154

Zarząd.

Dr. M. Mejt

Średnia № 5,

Sp. choroby skórne, włosów, weneryczne, moczopłciowe, i kosmetyka lekarska. Leczenie syphilisu Salvarsanem Ehrlich-Hata 605 (wśród-żylnie). Leczenie elektrycznością (elektrolizą) i masażem wibracyjnym. Godziny przyjęć od 8-1 i od 4-8 w w niedzielę i święta od 9-2 p.p. Dla Pań osobna poczekalnia. 396

LEKCYE MUZYKI

(Fortepian, skrzypce, wiolonczela, teorya)

według programu Konserwatorium Warsz. udziela Dyrektor Towarzystwa Muzycznego **Tadeusz Joteyko**

ul. Juliusza 13. Zastać od 7-8 wiecz

Piekarnia do sprzedania. Mikolajewska 64. 5024-3-2

Plac lokci kw. 23667 do sprzedania w Rudzie Pabianickiej przy stacji tramwajowej. Wiadomość: Przejazd 13 m. 8 w Łodzi. 2408-1

Piwiarnia z ogródkiem i całkowitem urządzeniem do sprzedania w Ozorkowie, ul. Szczepińska 414, cena przystępna. Wiadomość na miejscu. 4910-6-5

Potrzebne zdolne staniczarki i uczenie zaraz. Piotrkowska № 115, oficyna, II-e piętro. 5009-3-5

Pokój umeblowany z całodziennym utrzymaniem zaraz do wynajęcia; tamże łóżko nikielwane z materacem do sprzedania. Dzielna 40 m. 1. 4192-6-5

Pokój umeblowany, elektryczność, wygodny. Juliusza 31 m. 9, róg Przejazd, do wynajęcia. 4643-6-5

Pralnia do sprzedania. Wiadomość: Pasaż-Szulca № 20. 4774-3s-2

Pierwszorzędne Kaucyonowane Biuro Nauczycielskie Karpińskiej w Warszawie, Moniuszki 7 telef. 120-32, poleca: nauczycieli, nauczycielki, bony, freblanki, wychowawczyń. Sprawdza angielski, francuski, niemiecki. 3885d

Potrzebna zdolna prasowaczka na koszule i drobiazgi, ul. Radwańska nr. 9. 5081

Poszukuje zaraz 2 pokoje: jeden próżny, drugi z konforem umeblowany z całodziennym utrzymaniem lub bez, z obsługą i z wszelkimi wygodami, w okolicy śródmieścia. Oferty nadsyłać tylko z powyższym wymaganiem: Andrzejka 11 m. 4. 5096-3-1

Potrzebny wspólnik do tkalni, który może złożyć 2 lub 3000 rb. Oferty proszę składać w Adm. Rozwoju pod „A. A. B”. 4999-3-3

Pralnia do sprzedania z powodu nagłego wyjazdu bardzo tania. Wiadomość u Niemierskiego, ul. Zawadzka № 10. 5050-2-2

Piwiarnia do sprzedania. Wiadomość: ul. Zielona róg Ludwiki (Luizy) 59. 5032-3-2

Poszukuję pożyczki 1500 rb. na pierwsze miejsce hipoteki domu parterowego w Radogoszczu. Zgłoszenia przyjmuje Administracja Rozwoju pod „J. K.”. 5058-3-2

Potrzebne dwie podręczne. Cegielniana 62. „Marya”. 5026-1

Pralnia dobrze wyrobiona, zaraz jest do sprzedania z powodu wyjazdu. Wiadomość: Pańska 67, w sklepie korzennym. 5061-1

Różne mieszkania do wynajęcia niedrogo. Ul. Włiczka 22, do widzieć się u p. Lwa. Rokicińska № 28. 4771-3s-1



lecz tylko
Maggi's
buljon w kostkach
gdys ten jest
przebieg najlepszy!

Potrzebne zdolne staniczarki. Piotrkowska 127. 4985-3-5

Prośby, sprawy karne, apelacje, kasacje, kontrakty, paszporty zagraniczne. Dawid Makow, Widzewska 36. 5103-1

Pralnia do sprzedania z powodu wyjazdu. Wiadomość u F. Rosa, ul. Nawrot róg Juliusza. 5085-5-1

Potrzebna wykwalifikowana gosposyńni wiejska. Proszę się zgłosić: Średnia 21 m. 4. 4907-5-3

Potrzebna nauczycielka niemieckiego języka (ewangeliczka) z świadectwem rządowym domowej nauczycielki. Wiadomość na pensji, ul. Widzewska Nr. 42, II piętro, front. Zostać można codziennie od 10-ej do 6-ej po południu. 5111-5-1

Pokój, oddzielne wejście, do wynajęcia od 1 lipca. Nawrot Nr. 50. 5098-1

Rower z wolnym kołem amerykańskim, mało używany, tania do sprzedania. Południowa 27 m. 26; od 1-3 i 5-7. 5020-3-2

Rower damski i męski z latarnią do sprzedania. Suwalska 23 m. 6. 5056

Resorka do sprzedania, zdatna na majówki, na parę koni, mało używana. Wiadomość: Staro-Zarzeńska nr. 187 m. 3. 5068-3-1

Sklep galanterijny i z mater. płóciennymi do sprzedania. Gold. Widzewska nr. 16. 5019-3ps-1

Sklep spożywczy do sprzedania. Piotrkowska nr. 205. 5066-5-1

Sklep kolonialny do sprzedania do sprzedania. Wiadomość: Rzgowska 71 w piekarni. 5038-5-1

Sklep do sprzedania spożywczy z powodu zmiany interesu. Głowacka nr. 15; wiadomość na miejscu. 5112-5-1

Sklep kolonialno-dystrybucyjny zaraz do sprzedania. Grabowa 30. 5070-2-1

Sklep spożywczy, dobrze prosperujący, do sprzedania. Do kupna potrzeba 800 rb. Nawrot nr. 29. 5067-3ss-1

Sklep kolonialno-spożywczo-dystrybucyjny do sprzedania od 1 lipca. Obrót roczny dwadzieścia parę tysięcy rb. Sprawdzić można przed kupnem, ul. Karola 26. 5092

Skończony prawnik udziela lekcji, przygotowuje do szkół oraz na świadectwa. Mikołajewska 46 m. 3, od 9-12 i 5-7. 4971-3pts-3

Sprzedam zaraz piękną kolekcję szeregów w gustownej oprawie. Sieradz, dom Grabowskiego, I-e piętro. 5053-2-2

Sklep kolonialny i dystrybucyjny do sprzedania zaraz. Ul. Tramwajowa 13. 5044-3-2

Sklep do sprzedania z powodu wyjazdu zaraz. Ul. Przejazd Nr. 24. 5060-3-2

Sklep spożywczy do sprzedania z powodu wyjazdu zabezpiecz. Andrzejka 49. 4806-6-4

Sklep kolonialny do sprzedania. Wiadomość: Rzgowska 71 w piekarni. 5038-5-2

Sklep i różne mieszkania do wynajęcia od 1-go lipca. Widzewska 146. 4835-3cs-5

Sklep kolonialno-spożywczy do sprzedania. Polna nr. 15, Koziny. 4998-3-2

Sklep z pokojem od 1 lipca do wynajęcia na filię rzeźniczą, skład owsa, pracownię stolarską, szewiectwo, mleczarnię lub inną pracownię, naprzeciwko fabryki Allarta. Wiadomość: Kałna 36 II piętro, Bewense. 4962-3sw-1

Sklep do wynajęcia zaraz. We-sola 5. 5082-1

Sprzedam dwa magle bardzo tanio. Wiadomość: Słowiańska Nr. 5-1. 5081-1

Sprzedam kury rasowe, kurnik, siatkę, kostium łowicki. Przejazd 49-11. 5101-3*-1

Sklepik dystrybucyjno-spożywczy z budką do sprzedania niedrogo, komornictwo. Ulica Sokola 4, (Nowe Chojny). 5115-3*-1

Zmagle do sprzedania z powodu choroby. Widzewska 229. 5057-2-2

Z 5 i 2 pokoje z kuchnią i wszelkimi wygodami do wynajęcia. Mikołajewska 102. 4986-2*-2

Z 500 rubli wynagrodzenia za rozparcelowanie pięciowłokowego folwarku, połowa pszennego. Wiadomość: poczta Żelów, Kalkus. 5077-3-1

Z 5000 rb. lub mniej mogą złożyć jako kaucję na kasjera, inkasenta, woznego i t. p. lub do spółki z udziałem pracy. Oferty „5000“ w redakcji „Rozwoju“. 5059

Z 6000 centnarów lodu do sprzedania w Retkini, Ciszewski. 5033-3-2

Z arząd domu lub prowadzenie meldunków przyjmę od 1 lipca. Wiadomość: Cegielińska Nr. 55, drukarnia. 5076-1

Z powodu przeprowadzki forteplan do sprzedania bardzo tanio, ul. Karola 18 m. 1. 5086-3pc-1

Z araz potrzebny czeladnik stolarski. Nawrot 39 m. 18. 5078-3-1

Z powodu wyjazdu sprzedam meble z 4 pokoiów. Radwańska 17-6. 4981-3pts-5

Z araz do odstąpienia sklep mleczarnia w dobrym punkcie, z wyrobioną klientelą, egzystujący w tem miejscu sześć lat. Piotrkowska 245. 4779-3ss-5

Zagubione dokumenty.

Antonina Pustelnik zagubiła paszport, wydany z gminy Soszczanów, pow. tureckiego. 5165-3-1

Bronisława Szymczak zagubiła paszport, wydany przez wójta gminy Gruszczycy, pow. sieradzkiego, gub. kaliskiej. 4951-3-1

Franciszek Sobczyński zagubił kartę od paszportu, wydaną z Elektrowni Łódzkiej. 5073-3-1

Franciszka Garlińska zagubiła kartę od paszportu wydaną z fabryki Leonarda. 4991-3-3

Jadwiga Rajek zagubiła paszport wydany z gm. Wierzbicy, pow. sieradzkiego. 5006-3-3

Karol Gołędzinowski zagubił paszport, wydany z gminy Krzyżanówek powiatu kutnowskiego. 5072-3-1

Marcin Kulej zagubił paszport wydany z gminy Doleck, gub. warszawskiej pow. sieradzkiego. 5034-3-2

Skradzono paszport wydany z magistratu m. Łodzi na imię Zygmunta Makowskiego. 4984-3-2

Stefan Geblew zgubił kartę od paszportu wydaną z fabryki Daubego. 5091-1

Walenty Jędrzejczak zagubił kartę od paszportu wydaną z fabr. Grohmana. 4950-3-3

Zaginęła karta od paszportu na imię Franciszka Ogrodniczaka wydana z fabryki Geyera. 5047-3-2

Zaginęł paszport na imię Józefy z Antoniny Majchraków, wydany z magistratu piotrkowskiego. 5069-3-1

Zaginęł kwit od paszportu, wydany z fabryki Józefa Rychtera na imię Kazimierza Filipowicza. 5064

Zaginęł paszport za nr. 141 na imię Feliksa Dawida, wydany przez wójta gminy Gruszczycy, pow. sieradzkiego. 5065

Zaginęł paszport za nr. 108 na imię Józefy Majewskiej, wydany przez wójta gminy Goszczanów powiatu tureckiego. 5062

Zaginęła legitymacyjna książeczka wydana z magistratu i świadectwo szkolne na imię Wincentego Szczepaniaka. 5575-1

Wyprzedaż Letnia!



Obecnie sprzedajemy dużo różnych artykułów po cenach znacznie niższych i dajemy sposobność naszym klientom do nadzwyczaj

Tanich zakupów

Szczególniej tanio oddajemy:

| | | | |
|--------|-----------------------------|-------|------|
| do 200 | Palt damskich | każde | 4.90 |
| „ 50 | Sukien letnich | „ | 3.50 |
| „ 50 | Kostyumów płócien. | „ | 9.90 |
| „ 50 | Żakietów płóciennych | „ | 3.90 |
| „ 100 | Spódniczek alpagow. | „ | 2.90 |

Mężkie:

| | | | |
|-------|----------------------------|---|-------|
| „ 200 | Palt letnich | „ | 11.90 |
| „ 100 | Garniturów maryn. | „ | 12.50 |
| „ 100 | Kamizelek do prania | „ | 1.90 |
| „ 100 | Spodni | „ | 2.90 |
| „ 100 | Marynarek alpag. | „ | 4.90 |

Dziecinne:

| | | | |
|-------|---|---|------|
| „ 100 | Palt ek dla chłopców lub dziewczynek | „ | 2.90 |
| „ 200 | Garniturk. do prania | „ | 2.90 |
| „ 100 | Sukienczek dla dziewczynek | „ | 1.90 |

Schmechel i Rosner
Piotrkowska 100. 2005

Do wynajęcia
od 1 lipca 2 pokoje z kuchnią i wszelkimi wygodami. Piotrkowska Nr. 292 i pokój kawalerski. 2198

Kilku
Rotlarzy
znajdzie natychmiast robotę. Senatorska 21. 2180

Dr. Mittelstaedt
wyjechał. 2188
Wraca 1-go lipca.

Zarybek karpi
szybko rosnących za 1000 sztuk od 3 rubli sprzedaje gospodarstwo rybne Okolowice pod Konstantynowem przez Łódź. 2204

Okazyjnie tanio do sprzedania
różne meble, dywany, lampy elektryczne, obrazy i t. p. Andrzejka 37, III piętro. 2048

„CASINO“

Od dziś do poniedziałku 17-go czerwca włącznie. Między innymi:
GDZIE MOJA MATKA?Dramat w 5-ach aktach w wykonaniu najlepszych artystów włoskich w Rzymie.
Orkiestra koncertowa. 2200 Orkiestra koncertowa.

Egzystująca od 1877 r.

FABRYKA SZYLDÓW i PLAKATÓW
Józef Poznański

Warszawa, ulica Chłodna № 46.

1993

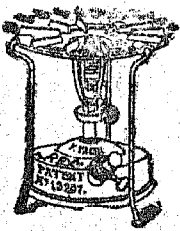
Telefonu 63-34.

Niniejszem zawiadamia Sz. Odbiorców, iż z dniem 15-go czerwca r. b. przyjmuje wszelkie zamówienia w zakres fabryki wchodzące z dostawą i umocowaniem w m. Łodzi.

Poleca znane ze swej trwałości: **SZYLDY**

szklane, metalowe, emaliowane, litery na szyby, medale, herby, tabliczki adresowe trawione dla fabryk maszyn, biur technicznych i instalacyjnych, składów muzycznych i Reklamowe Podarki w wielkim wyborze.

Kosztorysy i projekty bezpłatnie.

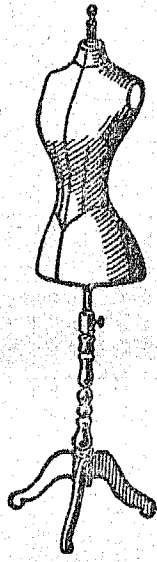
„REX“ ZA **NAJLEPSZE**

ogólnie uznane jako w najsolidniejszym i gwarantowanym wykonaniu najprostszej konstrukcji, spalające najmniej nafty, maszyny patentowane, cicho palące się „REX“ z szamem palące się udoskonalone „PRIMUS“ palniki i części składowe do tychże, oraz wyroby MIKOWE poleca najtaniej specjalna fabryka W. TACIK, Warszawa, Chłodna № 21 telef. 156-84. Cenniki franco i gratis. 1413

Uwaga! Żądać wszędzie tylko z firmą.

Fabryka Manekinów i INTROLIGATORNIA

Z d. 1 lipca r. b. fabryka manekinów i introligatornia przeniesiona będą na ulicę Piotrkowską № 164.



Przyjmujemy obywatelki na manekiny według najnowszej mody, numeru, stianika lub zejętej miary. Staranne wykonanie. Reparaty manekinów.

Nikolajewska № 83.
A. Jasiński.

1547

SZCZAWNICA.

Dr. Jan Kotączkowski prowadzi od szeregu lat renomowany Pensjonat hydropatyczny jedyny w Żdrojowisku. W osobnym własnym Parku o 25 morgach, bez kurzu i hałasu, z dala od drogi kołowej, gdzie słońce cały dzień operuje, są rozmieszczone 4 wille postępowo urządzone (100 pokoi) dla Pensjonarzy, z wodociągami (woda źródłana krynicznej jakości i dobroci) i kłozetami. Ścieżki terenowe, wspaniałe kwiatogrędy, ozdobne krzewy i drzewa, lasok cieniasty, świerkowy, werandy, tarasy, platformy (betonowe), altany, miejsce do gier: tenis, krokiet i t. p. urozmaicają iście sielankową całość. Leczenie klimatyczne - zdrowe, kąpiele hydropat. i z solami, powietrzne i słoneczne i t. p. Opieka lekarska troskliwa; kuchnia dyetetyczna wykwinna, ceny przystępne (od 9 kor. wwyż). Prospekt ilustrowany na żądanie. 1673

ZARZĄD.

Do sprzedania z powodu wyjazdu

Piękny

garnitur salonowy

mebli, artystycznie rzeźbionych wiedeńskiej roboty, (kanapa, 6 krzesel, 2 fotele, stół ilustro z konsolą marmurową, Ewangelicka 7, m. 2, 217 22009

Szkoła koedukacyjna W. Piechockiego, Piaseczna 14.

prowadzona podług najnowszych zasad pedagogiki, od 1-go lipca przeniesiona zostanie do znacznie powiększonego, słonecznego lokalu na ul. Rzgowską № 25, gdzie nad zdrowiem dzieci i higienę w szkole będzie czuwał lekarz szkolny dr. Goldenberg. Od maja przy szkole zorganizowane zostały komplety, w których przez wakacje dzieci będą gruntownie przygotowywane do gimnazyów, szkół handlowych i przemysłowej. Również uczniowie, mający poprawki do klasy IV włącznie, będą przyjmowani na naukę wakacyjną. Informacji udziela kancelarya szkoły. 1551

Zdrowie jest szczęściem!

Kto nie chce być nerwowym i pragnie dzieci swoje przy zdrowiu utrzymać, niech używa zamiast zwykłej kawy, wyborną

Kawę Słodową „TRYUMF“

Kawę słodową „Tryumf“ można nabyć we wszystkich handlach kolonialnych—gdzie zaś nie, uprasza się zwrócić wprost do największej łódzkiej elektrycznej fabryki palenia kawy i surogatów „Tryumf“.

1521

Właśc. Franciszek Glugla.

Łódź, Południowa № 28, Telefonu 817.

Wydawnictwa GEBETHNERA i WOLFFA
NOWOSCI! NOWOSCI!

BOGUSŁAW ADAMOWICZ

Nieśmiertelne głupstwo.

Powieść fantastyczna. Cena rb. 1.35

STANISŁAW PRZYBYSZEWSKI

MOCNY CZŁOWIEK.

Powieść. Cena rb. 1.80.

TOPIEL.

1999

Dramat w 5-ach aktach.

W pięknej-kolorowej okładce. Cena rb. 1.20.

Do nabyć we wszystkich księgarniach.

7-0 kl. zakład naukowy żeński

z klasami przygotowawczymi

Janiny Tymienieckiej

ul. Widzewska № 42.

zapisy uczennic oraz egzaminy wstępne i przedwakacyjne codziennie od 10 do 6-jej po poł. do d. 22 czerwca. Dzieci przyjmuje się od lat 6-ciu. — Przy zakładzie duża sala rekreacyjna. 2206

Kursy Pedagogiczno - Naukowe żeńskie

w Warszawie, Bracka 16

założone w roku 1907 przez Katolicki Związek Kobiet Polskich Wydział hist. literacki i mat. przyrodniczy. Programy na r. 1912/13 w kancelaryi. Zajęcia od 15/IX do 15/VI n. st.

Kierowniczką: **Maryja Sadzewiczowa.**

Z d. 1 czerwca 1912 r. otwarte zostały

Kursy zawodowe żeńskie

z oddziałami handlowym i technicznym w Warszawie.

Informacji udziela Kancelarya Katolickiego Związku Kobiet Pol- skich (Bracka 16). Kierownik: Dr. Zd. Grotowski. Pol- 2007

Wydział Rekomendacji Pracy Technicznej

przy Stow. Wzajemn. Pomocy Majstrów Fabrycz. Gub. Piotrkowskie

Nowy Rynek № 6

Rekomenduje zdolnych fachowców fabrycznych na posady techniczne wszelkich stopni.

Dla W.W. P.P. Fabrykantów pośrednictwo Wydziału jest bezinteresowne.

Przewodniczący Wydz. Rek. Pracy **Feliks Przedpełski.**Biuro Wydziału ulica **Widzewska № 143** jest czynne codziennie z wyłączeniem świąt i niedziel od godz. 12 do 1-jej w po- łudnie i od 8 do 9-jej wieczorem. 549**Obwieszczenie.**

4109

DYREKCJA**TOWARZYSTWA KREDYTOWEGO**

miasta Łodzi

podaje do powszechnej wiadomości, że tabela wylosowanych do umorzenia, w dniu 11 czerwca r. b., listów zastawnych Towarzystwa wszystkich seryj wyszła z druku i takową osoby interesowane mogą otrzymywać bezpłatnie w biurze Dyrekeji.

Łódź, dnia 15-go czerwca 1912 r.

INSTYTUT Roentgenologiczny i Światłolecznicy D-ra A. GROSGLIKA

Zachodnia № 68, przy Zielonej,

185

Choroby skóry i włosów, weneryczne i dróg moczowych.

Leczenie promieniami Roentgena, światłem kwarcowym (lampa Kromayera) i prądami o wysokiej frekwencji (d'Arsonvalizacja). Elektroliza (usuwanie włosów szpecących).

Badanie krwi na syfilis.

Godziny przyjęcia: 8-11 rano i 6-8 wiecz. Panie 5-6 w. Niedziele i święta: 9-12 rano

145. Piotrkowska naprzeciw ulicy Ewangelickiej 145. Ogólnie znana lecznica zębów

lekarza d-ty H. Pruss.

1393

Leczenie, plombowanie i wyjęcie zębów bez bólu.

Specjalne laboratorium techniczne: do wprawiania sztucznych zębów

Plomby porcelanowe, plomby złote, złote korony, złote mosty.

Reparacje sztucznych zębów

NA POCZEKANIU. Uwaga! Ceny bardzo niskie. Uwaga!

CENTRALNA KLINIKA

chorób zębów i jamy ustnej

w Łodzi, ul. Piotrkowska № 86, tel. 14-79.

Taksa nadzwyczaj dostępna dla wszystkich. KONSULTACJA BEZPŁATNIE. WYRWANIE ZĘBA 15 KOP. SZTUCZNY ZĄB 65 KOP. PRZERÓBKA I REPARACJE ZĘBÓW 50 KOP. Przy klinice znajduje się specjalne laboratorium do wyrobu sztucznych zębów. Przyjmują tylko skończeni lekarze-dentyści.

Lecznica D-ra S. Steinberga

BENEDYKTA № 3. Telefonu № 23-62.

(Stosowanie fizykalnych metod leczenia)

Orthopedia. Mechano-terapia (skrzywienia kręgosłupa, choroby stawów, mięśni i kości). Gimnastyka lecznicza. Pracownia przy rządów ortopedycznych.

Gabinet Roentgenowski. Prześwietlenie i fotografowanie. Leczenie chorób skórnych.

Gabinet elektro terapeutyczny. Arsonyalizacja. Stosowanie prądów stałych przerywanych i sinusoidalnych. Elektroliza Choroby nerwowe.

Gabinet światłolecznicy. Kapsle świetlne w gorącym powietrzu. Kapsle 4-komórkowe (vier Zellen-Bad). 137r

Choroby weneryczne, skórne i moczopłciowe

Dr. Stanisł. Piokowski

PIOTRKOWSKA № 115
Przyjm.: od 9-10 rano i od 5-8 wiecz. Kapsle od 4-5. 1331-r

Dr. W. Dutkiewicz

Specjalność: choroby skórne weneryczne 8 1/2-10 1/2 rano i od 4-7 1/2 w. W niedziele od 9-12 rano. Zielona 19. 347-r.

Dr. H. Sadkowski.

Piotrkowska 120.
Przyjmuje z chorobami wewnętrznymi (spec. żołądka i kiszki). Codziennie od 8-10 rano i od 5 do 7 po poł. Telef. 23-10. 259

Dr. Skalski

Akuszerya choroby kobiece i wewnętrzne. Przyjmuje od 3-5 po poł. ul. Rokicińska 47, telefon 18-19. 2294

D^r-H. Rueger

Nawrot № 1.
Choroby wewnętrzne. Przyjm. p. poł. 4-6 3028

Dr. Wacław Bernard

CHOROBY WENERYCZNE, SKÓRY, DRÓG MOCZOWYCH
Benedykta № 9.
9-12 r. i 4 1/2-7 1/2 w.) 1433

Dr. S. KANTOR

specjalista chorób skórnych, włosów, wenerycznych i dróg moczowych
Gabinet Roentgenowski i światłolecznicy, Krótkka 4 tel. 18-61,
LECZENIE SYPHILISU
EHRlich-HATA 606.
Przyjmują od 8-2 i od 5-9 w.
Dla pań osobna poczekalnia. 4253

Dr. med. J. Szwarzwasser
Piotrkowska 18.

Choroby wewnętrzne i nerwowe. Specjalnie: choroby żołądka, kiszki i przynajmniej materii (cukrowa, podagry, otętosć itd.). Niezbędne dla dyagnozy analizy chemiczne i bakteriologiczne, wydział krwi w laboratorium własnym. Od 11-1 rano i od 5-7 1/2 po południu. 180

SPECYALISTA

chorób skórnych, wenerycznych i niemocy płciowej

Dr. LEWKOWICZ

POWRÓCIŁ.

Przy sypillisie zastosowanie preparatu „606“.
ZACHODNIA № 33.
od 9-1 i 6-8, dla Pań od 5-8 w Niedziele 9-3. 2897

Dr. L. KLACZKIN

Konstantynowska 11.
Sypilis, skórne, weneryczne, choroby dróg moczowych.
LECZENIE SYPHILISU
EHRlich-HATA 606.
Przyjm. od 8-1 rano i od 5-8 w. dla dam od 4-5. W niedziele i święta tylko do 1 rano. 746

Dr. ROSENBLATT

Choroby uszu, nosa i gardła.

PIOTRKOWSKA Nr. 35.

Telefon 19-84.

Przyjmuje od 10-11 i od 5-7; w niedziele od 10-11. 2857

Dr. Jelnicki

ul. Andrzeja 7. Tel. 170.

Choroby skórne, weneryczne i moczopłciowe.
Godziny przyjęcia: panowie od g. 9-11 r. i 5-8 po poł., panie 4-5 po poł.; w niedziele i święta 9-12 r. 1463r

Dr. Lipszyc
powrócił.

Choroby dzieci. Piotrkowska № 108, tel. 15-01. Przyjmuje do 10 i od 4-5 pp. 1607

Dr. L. PRYBULSKI

POWRÓCIŁ.

CHOROBY SKÓRNE, WŁOSÓW, (kosmetyka), WENERYCZNE I MOCZOPŁCIOWE I NIEMOCY PŁCIOWE
LECZENIE SYPHILISU
EHRlich-HATA 606.
Ul. Południowa № 2.

Przyjmuje od godz. 8-1 r. i od 4-8 w., panie od 5-6 po poł. Dla pań osobna poczekalnia. 1420

Dr. Borej

Średnia 5.

Sp.: Choroby skórne, weneryczne, włosów, kosmetyka lekarska, leczenie Sypillisu Salvarsanem EHRlich-HATA 606 (wśródzynie). Leczenie elektrycznością (elektrolizem) i masażem wibracyjnym. Dla pań osobna poczekalnia. Godz. przyjęcia: od 8-1 rano i od 4-8 w. W niedziele i święta od 9-2 p.p. 850

Dr. med. Leyberg

Ch. skóry, weneryczne i moczopłc. Godziny przyjęcia: 10-1 i 5-8. Dla pań 4-5 poczekalnia oddzielna. W niedzielę od 8-1-ej.

Krótka 5, telef. 26-50, 1887

Dr. med. W. Kotzin

Ulica PIOTRKOWSKA 71.
Choroby serca i płuc,
przyjmuje od godz. 10-11 rano i od 4-6 pp. 2763r
M telefonu 21.19

Dr. Mittelstaedt

Mikołajewska 67.

Przyjm.: od 8-9 1/2 rano i 5-6 1/2 po poł. w niedzielę i święta tylko rano od 8-10 r.

Dr. A. S. Tenenbaum

Chor. wewnętrzne i dzieci. (Choroby żołądka i kiszki).
Wschodnia № 49. 42
przyjm. od 8-9 r. 15-7p p.

Dr. Fr. Łukasiewicz

Stara-Zarzkowska № 38, róg Sasnowej.
Choroby żołądka i kiszki, wewnętrzne i dziecięce.
Przyjmuje do g. 11 rano i od 3-ej do 6-ej po poł. 2209r

Dr. E. Sonnenberg

Choroby skóry, dróg moczowych i weneryczne
OGIEBLIANA 14
Od 8. 11-1 i 4-7 1/2 w. 768

Dr. Jan Cadarski

Akuszerya,
choroby chirurg. i kobiece
przyjmuje do 10 r. 4-6 po poł.
Ul. Cegielińska 9 m. 4. 2944

D-ka Felicya Goldberg

Mieszka obecnie

ul. Piotrkowska 107.

Dr. med. Wincenty LUKASZEWICZ

b. kliniczny dr. w Petersburgu zamieszkał w Łodzi. 1784

Zawadzka № 10.

Chor. wewnętrzne, kobiece i dzieci.

Przyjmuje od 10-12 r. i od 4-6 w.

Dr. GUSTAWA 3544

ZAND-TENENBAUMOWA

CHOROBY KOBIECE, SKÓRNE WENERYCZNE (u kobiet i dzieci)
Ul. Wschodnia № 49.
Przyjm. od r. 10-11 i od 7-8.

Dr. B. DONCHIN

Specjalista chorób oczu.

PASAŻ MEYERA Nr. 1

Godz. przyjęcia: 10-12 i 4-7 p.p.

Telefonu Nr. 28-59. 2859

Dr. med. Z. GOLC

Choroby skórne i weneryczne.

Ul. MIKOŁAJEWSKA № 18.

Godz. przyjęcia: od g. 9-12 i od 4 1/2 - 7 1/2 wiecz. w niedziele i święta od 9 do 12 1/2.

M telefonu 20-60. 1877

Dr. BIRENWEIG

1591

Średnia № 3, powrócił-

Choroby skórne, weneryczne moczopłciowe. Od 11-1 i 5-7

Dr. S. SZNITKIND

Średnia № 2. 1117

Kosmetyka lekarska (piegi przyszcze, włosy etc.), choroby skórne, weneryczne i moczopłciowe.
Przyjmuje od 8-ej do 8-ej po poł. i od 4 i pół do 9 w., damy od 4 i pół do 8-ej.

Dr. FRANCISZEK

KOZIOŁKIEWICZ

(starszy) Telef. 17-14

Piotrkowska 103

Choroby wewnętrzne, dzieci kobiece. Przyjm. od 9 1/2 - 11 r. od 6-8 pp. 1426

Dr. M. PAPIERNY

AKUSZER I SPECYALISTA CHOROBY KOBIECYCH.
ulica Południowa Nr. 23
Telefon 16-35.

Przyjmuje do 11 rano i od 4 1/2 do 6 1/2 po poł. 3351

Dr. H. Szumacher

choroby weneryczne i skórne

Nawrot 2.

przyjmuje od 8-10 1/2 i od 6-8 po poł., panie od 5-8.1 W niedziele i święta od 8- r. 376r

Dr. I. Silberstrom

przeprowadził się na ulicę Zawadzka № 12. Choroby skóry, włosów i weneryczne. Przyjmuje od 11 1/2-2 1/2 p. p. i od 5 1/2-8 1/2 w. Panie: 4 1/2-5 1/2, po południu. W niedziele do 3 pop. 712r

Dr. Feliks Skusiewicz
Andrzeja 13.

Choroby skórne, weneryczne i moczopłciowe

Przyjmuje: od 9-11 r. i od 4-8 po poł. W niedziele i święta od 8. 10-1. Telef. 26-26. 607-d

Odnaczona ZŁOTYM MEDALEM na WYSTAWIE w ROSTOWIE.

Warszawska szkoła kroju i szycia Apolonii Kopytkowskiej

dyplomowanej uczenicy paryskiej akademii kroju. Wydaje patenty i dyplomy z prawami zakładania pracowni, szkół. Nauka grantowna i predka, prowadzona dwoma systemami; uczenice nabierają wprawy i gustu przy pracowni sukien. Nauka mierzenia, pasowania i modelowania. Kurs wieczorowy po cenach niższych; w kompletach połowa ceny. Nauka kroju teoretyczna 10 rubli. Zapis uczenie w każdym czasie. Po skończonym kursie uczenie otrzymują posady. Sprzedają form papierowych, żurnali i manekinów. Przyjmuje się suknie i kostiumy do krajania i pasowania. Łódź, Piotrkowska № 115. Filja: Bałuty, Zgierska № 54

Akademia Inżynierów

w Wismarze n. Bałtykiem dla inżynierów budowy maszyn, elektroinżynierów, budowniczych, geometrów i architektów (żelazo-beton, konstruk. i techniko-agro-nomia). Nowe laboratoria. Warunki przyjęcia 6 kl. gimnazjum.

Kropla wody widziana przez mikroskop. Kapsułki dziegiowe GUYOTA



Kropla płynu, wydobytego z płuc suchotnika nazajutrz po śmierci tegoż, zawierała mikroby odtworzone na rysunku niżej zamieszczonym.

Używa 30 lat od czasu, gdy Guyot, znany w Paryżu farmaceuta, wynalazł sposób przygotowywania dziegiu w postaci małych okrągłych kapsulek. Dzięki temu wynalazkowi, można otrzymać obecnie w każdej aptece kapsułki dziegiowe Guyota.

Zażywanie kapsulek dziegiowych Guyota po 2-3 po każdym jedzeniu, wystarcza do wyleczenia w krótkim czasie najpoważniejszego kataru i najbardziej zadawnionej bronchity. Zdarzały się nawet wypadki uleczenia zdeklarowanej gruźlicy, dziegieć bowiem wstrzymuje rozkład płuc przez tuberkuly, zabijając szkodliwe mikroby, stanowiące przyczynę tego rozkładu. Jest to bardzo proste i wytłumaczone. Najlepiej katar, o ile będzie zaniedbany, może przejść w bronchit.

Dlatego, też najlepiej walczyć z chorobą w samym jej zarodku, zażywając kapsułki Guyota, zawierające dziegieć, otrzymany ze specjalnego gatunku sosny morskiej, która rośnie w Norwegii. Kapsułki te przygotowują się podług przepisu samego wynalazcy Guyota, czem tłumaczy się ta okoliczność, że tylko te kapsułki są skuteczne, wszelkie zaś podrabiania są bezwartościowe. Kapsułki Guyota są okrągłe, wielkości grochu, doją się łykać z łańwością z odrobiną wody. Są do nabycia we wszystkich lepszych aptekach. Zachwalany w sprzedaży ten lub inny produkt, zamiast prawdziwych kapsulek dziegielowych Guyota, należy we własnym interesie odrzucać.

Ładajcie stanowczo, aby wam dano prawdziwe kapsułki Guyota. Ażeby uchronić się od wszelkich pomyłek, prosimy zwracać uwagę na etykiety na flakonie. Na prawdziwych kapsułkach Guyota znajduje się napis wynalazcy Guyot grubym i tłustym piśmem oraz podpis tegoż w trzech kolorach: fioletowy, zielony i różowy na ukos etykiety, również adres laboratorium: Dom Handlowy L. Frère 19, rue Jacob, Paryż.

Prócz tego należy pamiętać, że prawdziwe kapsułki Guyota nie są czarne, przeciwnie zaś nadzwyczaj białe i na każdej kapsułce odtworzony podpis „GUYOT”. Cena kapsulek Guyot 1 rb. 25 kop. za flakon.

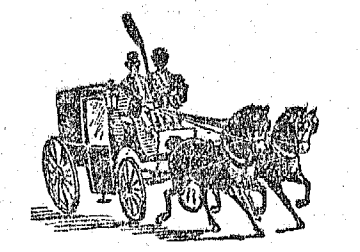
Kuracja kapsułkami Guyot wynosi mniej, niż 10 kopiejek dziennie, a wyzdrowienie zapewnione.

P. S. Osoby, które nie mogłyby łykać kapsulek, mogą je zastąpić Smolą Guyota w stanie płynnym, biorąc to lekarstwo w szklance wody, lub innego płynu do picia, którego wleją zawartość jednej łyżeczki od kawy; skutek zbawienny tego środka będzie ten sam jak zażywanie kapsulek i uzdrowienie nastąpi niezawodnie.

Cena płynnego dziegiu GUYOT 1 rb. 10 k. za flakon. Sprzedaż w składzie; Dom Handlowy L. Frère, № 19, ulica Jacob, w Paryżu i we wszystkich lepszych aptekach całego świata. Do nabycia w większych aptekach i składach aptecznych.

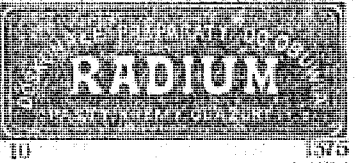
3 pokoje

z kuchnią na 1-m piętrze z wygodami się od 1-go lipca do wynajęcia w domu Sw. Anny № 20, róg Dłuda. 2170



Remiza „BRISTOL” Wynajem Karet A. NEUMANN ul. Piotrkowska № 119 tel. 10-53.

Przeciw kokluszowi, przy kaszlu astmie, emfizemie, katarach krtań, oskrzeli i chorobach płuc. Wzbudza apetyt. Uspokaja nerwy. „Kosulin” aptekarza J. Saskiego w Brześciu Lit. Pozwolenie Rady Medycznej za № 847. Grand Prix w Hadze. — Cena flakonu 1 rb. Zadać wszędzie. — W Łodzi u Spießa. 1909—d—r



Szkoła prywatna żeńska M. HANSENÓWNY Piotrkowska 271, m. 17 przyjmuje zapisy uczenie od lat 7-miu codziennie od godz. 9—12. Lekcje wakacyjne rozpoczyna się 1-go lipca. 2186

WŁ. PRZEŁDZIECKI Łódź, Piotrkowska № 108 Zakład tapicarsko-dekoracyjny, przyjmuje wszelkie obśtalunki tapicarskie oraz posiada na składzie otomany i leżanki, po cenach niższych. 1728

LABORATORYUM chemiczno-bakteryologiczne MAGISTER N. SCHATZ, 1584 Piotrkowska 50. Analizy do celów dyagnostyki lekarskiej, Moczu (białko, cukier i t. p.); choroby wenerycznej. Płwocin (gruźlica i t. p.) e. Badanie krwi na syfilis

Do wynajęcia

od 1 lipca 1912 r. 3 pokoje z kuchnią. 2 pokoje z kuchnią, wygodny, 4 pokoje z kuchnią, wygodny. Dłuda 125. 2178

Dr. Stanisław Lewinson powrócił CHOROBY WEWNĘTRZNE. Wschodnia 53, (róg Cegielnianej) przyjmuje od godz. 8—9 r. i od 5—7 po poł. 2158

Do sprzedania Drewniana Willa w ogrodzie ogród 40x80, cena 9,000 gotówką, potrzeba 3,500 rb. Pośrednicy wyłączeni. Wiadomość: ulica Zgierska Nr. 158 u właściciela. 2134

Do zakładu fotograficznego „Leonardi”, ul. Dzielna 13, potrzebni są:

Retuszer i retuszerka

AGATOL

praszek 20 i 35 k. pasta 20 k. ołkieir 30 i 50 k. St. Górskiego, Warszawa, Leszno 12. Najlepszy do zębów. Odnaczony na 6 wystawach najwyższymi nagrodami za skuteczne i antyseptyczne działanie. Jako najlepszy środek do czyszczenia zębów i konserwowania dąsłosef. Odnacza się silnym i przyjemnym aromatem, dezynfekuje i odświeża jamę ustną, chroni zęby od przedwczesnego próchnienia i bóla, dając im zdrowy i biały wygląd. Zadać wszędzie! 2607—30

Zjednoczone fabryki Wyrobów Ogniotrwałych dawniej C. KULMIZ

Towarzystwo z ograniczoną poręką. Główna fabryka: Saarau pod Wrocławiem, założona w s. 1850; Oddziały fabryk: Mark-Redwitz w Bawarii i Hainstadt (Czechy).

Wyroby na wielokrotnych wystawach premiiowane. Ogniotrwałe wyroby wszelkiego rodzaju; Cegły szamotowe i Dinasowe; Cegły odporne na działanie kwasów; Płyty i Rurki.

Roczna reprodukcja około 120 milionów kgr. formowanych przedmiotów. — Robotników obecnie około 1500. REPRFZENTANT na Łódź i okolice: B. Łoziński, Łódź—Pasaż Szulca 3, Telefon 547. 1845

Różne ładne mieszkania i sklepy

z wszelkimi wygodami, wannami, oświetleniem elektrycznym do wynajęcia od 1-go lipca, róg Tuszyńskiej i Rzgowskiej № 7, na rynku Geyera. Dowiedzieć się można codziennie od 12 do 6-ej. 2152

2 kl. Szkoła koedukacyjna Zakład Freblowski z ogrodem. Kursy dla freblanek Maryi Zarzyckiej

Mikołajowska № 22 m. 24. Zapisy codziennie od 9—5 po poł. do 20 b. m. 2184

PARCELE ZIEMNE, LESNE I STAWY

po 6 kop. łokieć kwadrat, odpowiednie na słałe mieszkania, do sprzedania na dogodnych warunkach, w spokojnej miejscowości—25 minut drogi od kolejki elektrycznej Konstantynowskiej, przystanek w Srebrnej; godzina drogi od stacyi Kaliskiej; korzystne tembardziej, gdyż na miejscu otwarty zostanie przystanek Drogi Żel. Warsz.-Kaliskiej. Każdy nabywca otrzymuje oddzielną hypotekę. W pobliżu 2 cegielnie. **Tamże letnie mieszkania do wynajęcia.** Wszelkie produkty spożywcze na miejscu—tanio! Wiadomość w Łodzi: Ulica św. Anny 26, u gospodarza, lub w Lublinku u p. A. Reinerta—od Kaliskiej stacyi 6-ta budka drożnika Nr. 99. 2164

Zalecany przez pp. lekarzy KEFIR B. PATZEROWEJ Łódź, Mikołajowska 31 1608 Dostawa do domów rano i po południu.

FOSMOZA

NAJLEPSZA MALZKA ODŻYWIWA

Dla dzieci, matek, rekonwalescentów, osób nerwowych i starców. FOSMOZA zapewnia prawidłowy rozwój krwi, kości i mięśni. Niezbędny pokarm dla dzieci w okresie ząbkowania i rośnięcia. 3781 Liczne opinie Pp. Lekarzy Ordynatorów szpitali dołącza się do każdego pudełka. Dostać można wszędzie. Cena pudełka 1 rb.

Plaszcze, Kostiumy, Suknie wykonane w pracowni sukien Przejazd 48, (II-ie piętro) „Staniskawy” odznaczają się szykiem i elegancją. Pracownia otwarta do godziny 8-ej wieczorem.

Wildungen'skie „Zródło Heleny”

Woda z Wildungen'skiego Źródła Heleny („Helenquelle“) używana jest od dziesiątków lat z doskonałym skutkiem dla celów domowej kuracji przy piasku nerkowym, podagrze, kamieniach, białku i wszelkich innych cierpieniach nerkowych i pęcherzowych. Według najnowszych badań zalecaną ona jest również przed wszelkimi innymi mineralnymi wodami — chorym na cukrzycę (Diabete), a to dla skompensowania codziennej utraty wapnia, który to objaw stanowi jedną z cech zasadniczych tego cierpienia. Woda ta ma dla matki w okresie ciąży oraz dla dzieci w porze rozwoju również wielkie znaczenie

wskutek swego wpływu na budowę kośćca. Oprócz tego należy ją polecić jako najlepszą wodę stołową dla jej dodatniego oddziaływania na wszystkie błony śluzowe, szczególnie tam, gdzie woda miejscowa jest wątpliwej dobroci. Helenquelle jest głównym źródłem Wildungen'u, — dzięki zaś swemu nadzwyczaj szczęśliwemu składowi chemicznemu — jedynym w świecie całym. Sezon 1911 r. — 13598 kuracjuszy, 2,071,167 butelek wody wysłanej. Generalny reprezentant na Królestwo i Cesarstwo **JOZEF SALZMAN jr.**, Warszawa, Senatorska 38.

Tani tydzień

w magazynie galanteryjnym

A. Spodenkiewicz, Konstantynowska № 26.

| | |
|--|---------------|
| Koszule kolorowe własnego wyrobu | od 1 r. 50 k. |
| Koszule białe z angielskimi gorsami | „ 1 „ 80 „ |
| Kołnierzyki stojące najlepszy gautnek | po 20 i 22 „ |
| Kołnierzyki stojące wykładane | „ 27 i 32 „ |
| Mankiety białe | po 32 „ |
| Mankiety kolorowe madapolamowe | „ 25 „ |
| Mankiety kolorowe zefirowe | „ 28 „ |
| Półkoszulki kolorowe średniej długości | „ 25 „ |
| Półkoszulki pikowe białe | „ 52 „ |
| Krawaty modne do wiązania | od 25 „ |
| Łaski z eleganckimi rączkami | „ 70 „ |
| Koszulki siatkowe | „ 40 „ |
| Koszulki trykotowe kolorowe | od 1 r. 10 „ |
| Kalesony trykotowe | od 85 „ |
| Chusteczki męskie kolorowe angielskie | po 27 „ |

| | |
|--|---------------|
| Parasolki damskie najmodniejsze | od 1 r. 65 k. |
| Halki zefirowe | „ 1 r. 55 „ |
| Halki batystowe w różnych kolorach | po 1 r. 55 „ |
| Skarpety męskie kolorowe | od — „ 15 „ |
| Pończochy damskie | „ — „ 55 „ |
| Pończoszki i skarpeteczki dziecięce | „ — „ 20 „ |
| Rękawiczki damskie i męskie | „ — „ 20 „ |
| Fartuszki damskie bardzo gustowne | „ — „ 45 „ |
| Fartuszki dziecięce piękne fasony | „ — „ 35 „ |
| Kitelki pikowe, batystowe i haftowane | „ — „ 90 „ |
| Switerki dziecięce w kolosalnym wyborze | „ — „ 40 „ |
| Ubranka dziecięce | „ 1 „ 25 „ |
| Kapeluszki i czapeczki dziecięce | „ — „ 50 „ |
| Koszule damskie z pięknym haftem | „ 1 „ 20 „ |
| Bluzki białe batystowe wykończenie solidne | „ 1 „ 75 „ |

z wszystkich innych towarów w czasie „TANIEGO TYGODNIA” ustępuje 10% rabatu.

Uwaga: Upraszam bardzo Sz. moich Klientów o zwrócenie baczonej uwagi na moją firmę i № 26, gdyż konkurencja chcąc mi szkodzić a Sz. moich Klientów w błąd wprowadzić, wywiesiła również napis „Tani Tydzień”. 1987



7105

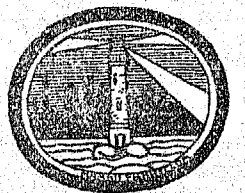
Z powodu zmiany, do wynajęcia 2 pokoje z kuchnią, wszelkimi wygodami i oddzielnym korytarzem, tanio. Nawrot Nr. 72 m. 7, albo u stróża. 2174



Intelligencja i fabryka kotylionowa Bruno Bendorf
Łódź, LIPOWA № 30,
Tel. 15-99.

Najnowsze i najpiękniejsze laski papierowe, balony, czapki papierowe, chorągiewki, konfetti i t. d. Duży wybór. Specjalność na zabawy ogrodowe i dziecięce. Ceny niskie. Cenniki bezpłatnie. 2106

Mydło Nafciane
z marką fabryczną



„LATARNIA MORSKA”
W każdym praktycznym domu Niezbędne!

do gotowania bielizny, alepszone i uznane obecnie jako najlepsze

Tylko powyższej marki!!!
EDMUND BOGDAŃSKI ŁÓDŹ,
Dzielną № 30, telefon 11-26

dawniej: **HORDLICZKA i STAMIROWSKI.**
Proszę żądać wszędzie!

Wyższa szkoła kroju i szycia
„JÓZEFINY”

Nagrodzona na wystawie pracy kobiet w Warszawie złotym medalem w Belgii — srebrnym i dyplomami uznania.

Łódź, CEGIELNIANA № 38.

Między wyższe i niższe. Metoda kroju według systemu francuskiego i angielskiego. Gruntowna nauka pasowania, mierzenia i upinania. Dla początkujących przygotowawczy kurs szycia. Przy szkole duża pracownia sukien, gdzie uczennice nabierają wprawy i gustu. Po złożeniu egzaminu w Cechu uczennice otrzymują patenty cechowe lub świadectwa prywatne. Na miejscu duży wybór manekinów. Przyjmuje się obywatelki podług zdjętej miary. Zamiejscowym wysyła się za zaliczeniem pocztowym. 3456

Gra o mistrzostwo w piłkę nożną.

dnia 16 czerwca o godz. 8 rano
Touring Club — „Kraft”

na placu sportowym, Fabryczna 4/6
Po poł. o godz. 5-ej 2154

Sport u. Turnverein — Łódzki Klub Sportowy
na placu sportowym Kątna 11/15.

LETNISKO (na folwarku Wola Grzymkowska 15 minut od stacji tramwajowej Aleksandrów. W oddzielnym domu murowanym 2 pokoje z kuchnią, i 1 pokój z kuchnią, las, park, tamże: owocowy 278 drzew do wydzierżawienia. Wiadomość w aptece Średnia 10 w Łodzi, telefon 20-40. 2188

Ogród

Nowo utworzona lecznica chorób zębów i jamy ustnej
Lekarza-dentysty

St. DĄBROWSKIEGO

Specjalna pracownia zębów sztucznych, koron i mostków złotych pod kierunkiem technika dentystycznego **C. Perkisa**. Wszystkie znane systemy plombowania zębów. Wyjmowanie zębów bez bólu. Regulowanie krzywo rosnących zębów. Ceny najniższe. Porada 30 kop. Godziny przyjęć od 9 rano do 8 w. bez przerwy. Tel. 25-89.

Piotrkowska № 127

róg Rozwadowskiej, nad apteką W-go Dapielskiego. 1622

Zarząd Łódzkiej Rzeźni Miejskiej

poleca:

Skóry wołowe, krowie, cielęce, końskie suche i solone. Łój i smalec topiony, do celów technicznych. Krew suszoną na nawozy sztuczne. Maczkę mięso-kostną na karm dla ryb, drobiu i trzody. Włosień tapicerski dezynfekowany w kilku wyborowych jakościach i kolorach. Szczecińską surową, mokrą i suchą. 445

Inżynierska № 1, tel. 46.